

The background of the cover is a photograph of a bronze statue of the Good Shepherd. The shepherd is depicted from the chest up, looking upwards and to the right. He has curly hair and is wearing a heavy, textured fur cloak. His right arm is extended, holding a lamb. The lighting is dramatic, with strong highlights and deep shadows, giving the statue a sense of depth and texture. The overall color palette is dominated by the metallic tones of the bronze and the dark, rich colors of the fur.

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 15/2013 (2497) Rok LV 21.4.2013

*Niedziela*  
*Dobrego Pasterza*

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
**HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

1,55 €

# Bóg marzy o powołanych

Z Ks. Markiem Dziewieckim – wicedyrektorem Europejskiego Centrum Powołań rozmawia Jacek Dziedzina (Gość Niedzielny).

Jacek Dziedzina: Czy powołanie jest przywilejem?

Ks. dr Marek Dziewiecki: – W pewnym sensie tak. To przywilej przyjaciół Boga, bo oni są bardziej niż inni ludzie otwarci na Jego propozycje. Nie znaczy to, że ochrzczonych Bóg kocha bardziej niż innych. Stwórca każdego bez wyjątku kocha nad życie. Dostownie, bo nie wyczuje miłości nawet wtedy, gdy zabijamy Go w ludzkiej naturze. Nie dlatego wierzący w Chrystusa są uprzywilejowani, że Bóg nas wyróżnia, lecz dlatego, że dzięki wierze, znajomości Ewangelii i sakramentom łatwiej nam odczytać propozycje Boga.

Co to znaczy, że Bóg powołuje człowieka?

– To znaczy, że Bóg nie tylko stwarza ludzi, lecz że jest zafascynowany tym, co uczynimy z darem życia. Rodzice, którzy kochają swe dziecko, nie tylko starają się je wychować, wykształcić i zapewnić warunki bytowe, ale myślą o tym, co ich dziecko zrobi w dorosłym życiu. Gdy podpowiadają mu swoje pomysły na dorosłość, wtedy naśladują Boga, który – jak najlepszy rodzic – wskazuje nam optymalną drogę życia. Stwórca myśli o każdym z nas indywidualnie i – ponieważ kocha – pragnie, byśmy wybierali drogę błogostwa, wspaniałostwa i radości.



Powołanie to propozycja nie do odrzucenia?

– To dar i łaska, a nie obowiązek. Bóg będzie nas kochał także wtedy, gdy nie pójdziemy drogą, którą nam proponuje, i wspierał w tym, co dobrego czynimy. Będzie nam jednak trudniej, bo nie pójdziemy drogą optymalną, najlepiej dostosowaną do naszych możliwości i naszej niepowtarzalności. Bóg powołuje nie dlatego, że „wtrąca się” w nasze życie, czy chce za nas decydować. On pragnie pomagać nam żyć w najlepszy z możliwych sposobów.

Jeśli wybieramy wbrew powołaniu, to czy Bóg nie będzie nas „ścigał” i upominał się poprzez nasze wyrzuty sumienia i trudne sytuacje życiowe, na zasadzie: „sam zobaczysz, że to nie tak miało być”?

– Propozycje ze strony Boga to nie to samo, co powołanie do wojska. To nie wezwanie, na które mam się obowiązkowo stawić, bo inaczej czeka mnie areszt. Bóg nigdy się nie mści. Nie wywołuje w nas takich wyrzutów sumienia, które są destrukcyjne, bo niczego dobrego nie wnoszą. On nadal będzie pomagał nam iść drogą optymalną.

Do seminariów coraz częściej zgłaszają się kandydaci po studiach, z doktoratami, z karierą zawodową na koncie... Spóźnione powołania?

– Raczej powołania później odkryte. Jeśli nie pójdziemy za powołaniem od razu, a pokierujemy swoim życiem tak, że nie będzie już odwrotu od podjętych decyzji, to Bóg znajdzie sposoby, by nam przypominał nasze powołanie.

A jeśli nie ma już odwrotu, bo wybraliśmy inną opcję?

– To Bóg nadal będzie nam błogosławił w tym, co dobrego czynimy. On niepokoi nas wtedy, gdy robimy coś złego tu i teraz. Nietrafne odkrycie powołania nie zawsze wiąże się z winą moralną.

Czy młody Marek dyskutował z Bogiem, czy też poddał się Jego propozycji bez wystrzachu?



– Jako nastolatek marzyłem o żonie i dzieciach. To było moje największe marzenie. Gdy Bóg zaczął mi na swój sposób coraz mocniej proponować kapłaństwo, to się z Nim po nocach kłóciłem. Mówiłem twardo: chcę być szczęśliwym mężem i ojcem, który kocha i daje szczęście swoim bliskim.

Przegrał Książd tę debatę...

– Nie czułem się przegrany, gdyż miałem pewność, że Bóg zostawia mi wolność. On proponuje, pomaga, podpowiada, ale to ja decyduję, czy pójdę za Jego podpowiedziami, czy za moimi marzeniami.

Ale czy Bóg nie powołuje również poprzez nasze pragnienia i marzenia? Jeśli Książd marzył o rodzinie, to jak rozpoznał, że pragnienie Boga jest inne? Łaska buduje przecież na naturze.

– Dojrzałość chrześcijańska polega na uzgodnieniu wspólnych marzeń z Bogiem. Moje marzenie o żonie i dzieciach było marzeniem o wielkiej miłości. Stopniowo uświadamiałem sobie, że Bóg pragnie tego samego w moim życiu. Stwórca nie podpowiada nam niczego innego jak to, byśmy żyli w wielkiej miłości. Młodzi ludzie spontanicznie wyobrażają sobie wielką miłość w małżeństwie i rodzinie. Nie jest wtedy oczywiste, że równie wielką miłością można kochać w kapłaństwie czy życiu konsekrowanym. To właśnie dlatego przy powołaniach duchownych Bóg interweniuje w bardziej wyrazisty sposób.

ciąg dalszy na str. 9

LE CINQUIÈME  
CRAYON

## rozkrećcasz firmę?

U nas:

- » profesjonalne logo dla firm,
- » 100% personalizowane strony internetowe,
- » materiały promocyjne: ulotki, wizytówki, katalogi,
- » identyfikacja graficzna firmy i wiele innych...

Zapoznaj się z naszą ofertą i promocjami na

[www.CinquiemeCrayon.eu](http://www.CinquiemeCrayon.eu)

## Telegram o... Stefci i Sodomie



Coraz częściej, jak sledzę to co tu prawnia się dzisiaj w biednej naszej Francji, nasuwa mi się niechylbnie cytat, bodajże z „Trędowatej” Mniszkówny, o tym, że... Stefcia i padala coraz niższą. Choć wydawać by się mogło, że niższą to się już tu i paść przecież nie da, bo dalej to tylko Sodom i Gomora.

A jednak, no bo skoro mamy już prawie przegłosowane te ich „matżeństwa” dla wszystkich? Biedna Republika z nad Sekwany! Oddana tym razem w pacht pańkobercom Rewolucji: pod znaku Hollandów, coraz to wstrząsana jesteście, i będziecie, kolijnymi skandalami... ołycze jorujmy. No tak, bo - Bogiem a prawdą - u zarania wszystkich tych ostatnich, i poprzednich, epokowych „osiągnięć postępu”: polecznego i godarczego też, leży pod Wieżą Efla... postępijąca... demoralizacja. Także ta rodem z i jów... podatkuwych i szwajcarskich kont bankowych, nie w pominięciu już nawet o cywilizacji śmierci. Kuj i: poleczeństwo, pozbowiane, i pozbarwujące się samo, własnej tożsamości cywilizacyjnej, jakichkolwiek odniesień do trwałych wartości - takich i ynikających z samą natury istoty ludzkiej, z jej transcendentną włącznie - musi staczać się coraz niższą, jak powieściowa Stefcia. Tam gdzie rząd... dusz: prawnią coraz chętniej, przez nikogo nie powstrzymywani, moralni złodzieje, prostytutki i inne „autoritety” show biznesu, o rychle podniesienie się z i padku, i kryzysu, będzie raczej trudno. No chyba, że zdarzy się cud i Cpatrzność wróci rozum wielu - większości kwat fikowaną. P.O.



rjs. Leszek Błernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Aby Pan wyprawił robotników – str. 5
- Być dla wszystkich „prezenterem” – str. 8
- Mój Maraton – str. 10
- Exlibris - Usowicza – str. 12
- L'Église polonaise en chiffres – str. 13

## Tusk - Gierek naszych czasów

Wojciech Turek

Krytycy rządów PiS formy Obywatelskiej coraz częściej wskazują na analogie, pomiędzy okresem: sprawowania przez nią władzy (od blisko 6 lat), a dekadą lat 70., gdy Polską Ludową kierował Edward Gierek, pierwszy sekretarz partii komunistycznej.

Wiktor Świetlik, publicysta „W sieci” zauważył, że podobnie jak otumaniająca Polaków mitologia „Zielonej Wyspy”: „Czasy gierkowskie były propagandowym i socjotechnicznym majstersztykiem”, a charakterystyczną cechą łączącą gierkowską propagandę z dzisiejszym „pijarem” propagandzistów Tuska, jest to, że: „miała się ona do rzeczywistości jak pięść do nosa”. Lista podobieństw łączących Gierka z Tuskiem jest długa - obok wspomnianej propagandy, można wymienić: zadłużanie kraju w imię życzeniowo pojmwanej polityki, mówienie o „profesjonalizmie, ekspertach, szansach rozwoju” a wprowadzanie „swojactwa i kumpelstwa”, pozowanie na liberała i polityka umiaru, a stosowanie drakońskich represji

wobec opozycji, epatowanie „sukcesami” na niwie międzynarodowej, a w rzeczywistości uleganie „możnym tego świata”. Zastanawiając się, dlaczego - mimo wszystko - tym tak bardzo krytycznie ocenianym politykom udało się odnieść sukces polityczny i wywrzeć ogromny wpływ na dzieje Polski, Świetlik podsumował: „I Gierek, i Tusk znaleźli klucz do polskich kompleksów i aspiracji. Obaj odpowiedzieli na nie skuteczną propagandą. Obaj trafili na czas, kiedy choć po trosze na moment udało się dać ludziom namiastkę spełnienia tych aspiracji i zalecenia kompleksów. W trakcie rządów pierwszego blok wschodni otwierał się na Zachód, szczególnie na zachodnie kredyty.

ciąg dalszy na str. 6



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60€)  Pół roku (30,30€)  Miesiąc (5€)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)  PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

## IV Niedziela Wielkanocna

## DRUGIE CZYTANIE

Ap 7,9.14B-17

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I rzekł do mnie jeden ze starców: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i optukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga

i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi namiot. Nie będą już taknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą tzę otrze Bóg z ich oczu”.

## EWANGELIA

J 10,27-30

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

## Nie lękaj się pójść za Chrystusem

o. Witold Baran CSsR

*Kolijna w naszym życiu „Niedziela Dobrego Pasterza...”. I choć w tym dniu chcemy się przede wszystkim wpatrywać w oblicze Chrystusa – Nic złpszego Pasterza, jest to również okazja do refleksji nad sytuacją powołaniową na świecie.*

Zapewne znamy aktualne statystyki obrazujące dynamikę powołań, styszymy różne opinie na temat tego, jakie metody duszpasterskie trzeba stosować, by były nowe powołania. Należy przypuszczać, że będziemy też mogli usłyszeć różnego rodzaju wypowiedzi, malujące pełne nadziei lub smutku, obrazy przyszłości Kościoła. Zapewne nas to ubogaci, jednak chyba źle by się stało, gdybyśmy za bardzo się skupili na statystykach i ludzkich opiniach, dotyczących „problemu z powołaniami”. Dlaczego? Bo powołanie kapłańskie, czy zakonne jest przede wszystkim Bożym darem i niezwykle tajemnicą dialogu człowieka z Bogiem. Bo sprowadzanie tej tajemnicy na poziom statystyk, analiz i komentarzy byłoby zubożeniem tematu.

Jak to się dzieje, że ktoś postanawia podjąć drogę życia zakonnego, czy kapłańskiego? Jak to możliwe, że młody człowiek, nierzadko posiadający wspaniałe życiowe perspektywy, postanawia zostawić wszystko i pójść za Panem? Dlaczego ktoś świadomie rezygnuje z małżeństwa, radości posiadania potomstwa? Dlaczego są tacy, którzy dla Królestwa Bożego ślubują czystość, ubóstwo i postuszeństwo? Na początku każdej takiej historii stoi zawsze Jezus Chrystus, który spogląda na człowieka z miłością, który daje mu doświadczyć jak jest „Dobrym Pasterzem”, który wreszcie w pewnym momencie stawia człowiekowi pytania: „Czy chcesz kochać tak jak Ja? Czy chcesz mi służyć w tych, do których Cię pošlę?

Czy chcesz dawać siebie bez reszty tak, jak Ja dałem siebie ludziom?” Kochani, powołanie kapłańskie, czy zakonne to nie „pomysł na życie”, to nie skutek autorefleksji, to nie przygoda charytatywna. To jest zawsze owoc dialogu miłości pomiędzy Chrystusem a tym, kogo on sam chce postać.

Dlaczego zatem nasz Pan nie chce postać większej liczby młodych ludzi do seminariów, do klasztorów? Ależ chce! I co więcej, nie przestaje zapraszać do podjęcia takiej drogi życia! Problem tkwi tylko w tym, że niestety Ci, których Pan chce mieć prezbiterami i zakonnikami, albo nie słyszą dziś Jego głosu, albo nie mają dosyć siły i zaufania by za nim pójść. Dlaczego nie słyszą? Bo może nikt ich nie nauczył, iż człowiek powinien nastuchiwać głosu Pana; bo może są tak bardzo zaafierowani hałasem i „błyskotkami” świata, że głos Chrystusa niknie gdzieś pomiędzy innymi głosami? Kiedyś ludzie wiedzieli, że „Bez Boga ani do proga”. A dziś? A dziś ludzie wiedzą, że bez samochodu, bez telefonu komórkowego, bez internetu, bez konta w banku, bez oryginalnych wakacji, bez wielu innych „zabawek” świata nie sposób żyć. Skądże więc ten młody człowiek ma mieć przekonanie, że Bóg i relacja z nim jest tym, co stanowi fundament życia i szczęścia? A bez owego przekonania nie wejdzie on w dialog miłości z Bogiem, bo i po co, skoro świat mu mówi, że Boga nie ma, albo w najlepszym razie, że nie jest wart skupienia uwagi przede wszystkim na Nim, gdyż szczęście zdobywa się przez hotdowanie wartościom doczesnym. Jednak pójściem na tawiznę byłoby stwierdzenie: „No cóż... taki jest dziś świat i nic na to nie poradzimy!” Nie Kochani! Na cały świat może nie mamy wpływu, ale na świat wokół nas wpływ mamy! Mamy wpływ na nasze rodziny, na naszych przyjaciół, na osoby, które wraz z nami wyznają mniej lub bardziej udolnie wiarę chrześcijańską. Może nie jesteśmy w stanie uczynić całego świata chrześcijańskim, ale z pewnością możemy nasze rodziny czynić rodzinami prawdziwie chrześcijańskimi, gdzie Pan Bóg jest absolutnie najważniejszy, gdzie się ludzie codziennie wspólnie modlą, gdzie świętują po

chrześcijańsku, gdzie pierwszym prawem jest prawo Ewangelii, gdzie wreszcie praktykuje się miłosierdzie i przebaczenie. Jeśli nasze rodziny będą bardziej chrześcijańskie i równocześnie bardziej otwarte na nowe życie, to wielu młodych ludzi wejdzie w dialog miłości z Bogiem, którego skutkiem będzie podjęcie drogi kapłańskiej czy zakonnej. Jeśli nasze domy będą domami, w których pierwszym obowiązkiem jest obowiązek miłości Boga i człowieka, to łatwiej będzie młodym ludziom wierzyć, że warto życie poświęcić tym, których nie ma kto kochać.

Ale pojawia się jeszcze jeden problem... Może być tak, że człowiek się z Jezusem spotka, że człowiek doświadczy jak „Dobrym Pasterzem” jest Chrystus, że nawet bardzo wyraźnie usłyszy zaproszenie do pójścia za Nim, a jednak nie zdecyduje się na realizację Bożego zamysłu. Bo może się zgorszy swoją własną słabością. Może się ugnie pod presją otoczenia, które będzie wołać: „Nie rób tego! Nie marnuj życia!”. Może się przestraszy tego, że w przestrzeni publicznej tak bardzo się dziś znieważa i wyszydza kapitanów i zakonników. Może postucha różnego rodzaju podszeptów demona, który zrobi wszystko, by człowiek nie stał się dla innych naczyniem łaski Bożej. Wielu mówi, że dziś jest „kryzys powołań”, ale chyba raczej jest to kryzys odwagi u osób powoływanych. Jezus kocha swoją owczarnię, jaką jest Kościół i z całą pewnością nie chce by ta owczarnia była pozbawiona pasterzy. Jednak powołując, nie odbiera człowiekowi wolności, skutkiem, czego człowiek może odpowiedzieć Bogu: „Nie!” I tu jest miejsce na naszą modlitwę Kochani! Bardzo żarliwą i stałą modlitwą za powołanych do służby Bożej. Modlitwą, która ich wzmocni i pomoże pójść za Chrystusem wbrew wszelkim przeciwnościom.

Chyba wszyscy chcemy, by w Kościele byli dobrzy pasterze na wzór Chrystusa. Ale od samego „chcenia” nic się na świecie nie zmienia. Trzeba też jednocześnie wyteżonej modlitwą za tych, którzy słyszą głos powołania kapłańskiego, czy zakonnego, by go nie zagłuszyli, by się nie zlekli, by nie zatkali sobie uszu, lecz zaufali.



21 KWIETNIA - ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA

ks. dr Piotr Kandefer

# Aby Pan wyprawił robotników

„Proście Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9,38). Te słowa Pana Jezusa są motywem do podejmowania działań mających na celu pomnożenie liczby kapłanów i laików, którzy oświecą na wezwanie do złożenia ofiar ze swego życia realizując powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

To właśnie perspektywa wiary realizowana w postulatnie Panu jest zasadniczym elementem wyznaczającym kształt duszpasterstwa powołań. Żaden sposób, taktyka duszpasterska, czy jak nawet niektórzy mówią technologia, nie może przystąpić tej perspektywy. Ufając Panu w podejmowaniu duszpasterskiej troski korzystamy jednak zawsze z rozumu, który nigdy nie stoi w sprzeczności z wiarą i hierzemy pod uwagę czynnik ludzki, łaska bowiem zawsze buduje na naturze. Pomocą są tutaj także wskazania Magisterium, zwłaszcza adhortacja „Pastores dabo vobis.”

Zasadą, którą kierujemy się w organizacji duszpasterstwa powołań jest zaangażowanie całego Kościoła, w którym wszyscy, od biskupa do wiernych świeckich, są odpowiedzialni za tworzenie właściwego klimatu wiary wokół rodzących się powołań. Klimat ten jest tworzony głównie poprzez modlitwę namaszczone cierpieniem. Duszpasterstwo powołań dynamizowane jest poprzez Seminarium Duchowne, przez ich przetożonych i alumnów. Skutkiem zastosowania tej zasady w Diecezji Przemyskiej było na przykład powstanie „Dzieła Pomocy Powołań”. Gromadzi ono wiernych, którzy chcą poprzez modlitwę i ofiarowane cierpienie odpowiedzieć na wezwanie Pana do modlitwy o żniwiarzy na Jego pola. Uczestnicy Dzieła modlą się zatem o nowe powołania, modlą się za przygotowujących się do święceń czy ślubów oraz za kapłanów i osoby konsekrowane. Ukonkretnieniu tej modlitwy ma służyć deklaracja, w której każdy przystępujący do Dzieła określa swój wkład do skarbcza modlitwy wspólnoty. Przystępujący może też w deklaracji określić intencję

swojej modlitwy, gdy chce, aby dotyczyła ona konkretnej osoby, rodziny, czy parafii. Nie oczekujemy od członków Dzieła mnożenia praktyk modlitewnych, chodzi raczej o to, aby wpisane już w rytm życia chwile spotkania z Panem, przeniknąć myślą o powołaniach do szczególnej służby w Kościele.

Popularyzacji i utrzymaniu kontaktu z włączającymi się w Dzieło służy w sposób szczególny Seminarium Duchowne. Każda z parafii jest przynajmniej raz w roku odwiedzana przez jednego z alumnów, który szczególną uwagę ma poświęcić osobom włączającym się w Dzieło. Alumni też często w ramach specjalnych spotkań modlą się z nimi i dzielą doświadczeniem życia seminarijnego. W seminarium prowadzona jest nawet specjalna „ewidencja” członków Dzieła. We wspomnianym Przemysku, włączyło się w nie aktualnie ok. 8 tys. ludzi, są to najczęściej ludzie starsi i chorzy.

Raz w roku seminarium organizuje też pielgrzymkę dla członków Dzieła. Jej uczestnikom alumni wręczają osobisty list i w ten sposób zostają przyjęci, jako „adoptowani synowie w modlitwie” na cały rok.

Drugą równie ważną przestrzenią duszpasterstwa powołań jest kontakt z młodzieżą. W realizacji tego wymiaru pracy unikamy wszelkiego rodzaju agitacji, natomiast zapraszamy do modlitwy i do poznania życia alumnów i kapłanów. Postulat ten jest wcielany w życie poprzez tzw. „Szkołę modlitwy”. „Szkoła modlitwy” to weekendowe spotkania dla młodych ludzi organizowane w seminarium duchownym. W czasie owych spotkań uczestnicy mieszkają w pokojach alumnialnych i biorą udział w niektórych częściach życia wspólnoty seminarium, takich jak



Eucharystia, nabożeństwa, wspólne modlitwy, posiłki, rekreacja oraz wybrane wykłady. Oprócz tego przygotowujemy dla nich osobny program obejmujący konferencje, spotkania biblijne oraz wycieczki. Każdym z uczestników opiekują się jeden alumn, który towarzyszy mu modlitwą i obecnością. Sesje „szkoły modlitwy” organizowane są wg czterech stopni.

Stopień pierwszy ma dać ewangelizacyjną podstawę pod życie modlitwy. Stopień drugi uczy modlitwy słowem Bożym według metody *lectio divina*. Trzeci ukazuje centralną rolę Eucharystii i sakramentu pojednania na drodze modlitwy chrześcijańskiej. Czwarty traktuje o Kościele, jako wspólnotcie, która w modlitwie oddaje cześć swojemu Panu. *ciąg dalszy na str. 13*

**BRUKSELA** | Boże Narodzenie, Wielkanoc, Wszystkich Świętych, a nawet karnawał, to słowa, które odtąd są zakazane w belgijskich szkołach. Mają zniknąć z oficjalnych kalendarzy, bo kojarzą się z chrześcijaństwem. Odtąd będą, więc ferie jesienne, wakacje zimowe, ferie dla rozrywki, to zamiast karnawału, oraz wakacje wiosenne. Zakaz ten dotyczy obszaru francuskojęzycznego. Stosowanie tych nowych nazw było już zalecane od kilku lat. Teraz stało się obowiązującą normą. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Belgia była krajem stricte katolickim. Dziś coraz bardziej wypiera się swej chrześcijańskiej tożsamości. W Brukseli zrezygnowano w ostatnie Boże Narodzenie z miejskiej choinki, aby nie ranić wrażliwości muzułmanów. Stanowią już oni jedną czwartą mieszkańców belgijskiej stolicy.

**MADAGASKAR** | Siostra Emmanuelle, która od początku lat 70. wspierała swą postugą misyjną ludność Madagaskaru, została brutalnie zamordowana. O śmierci 82-letniej francuskiej siostry zakonnej poinformowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji. Sprawcy zbrodni zabrali jej równowartość 170 euro. W trakcie

dotychczasowego śledztwa zatrzymano trzech mężczyzn podejrzewanych o dokonanie kradzieży i zabójstwa. Brutalnie zamordowana siostra zakonna ponad 40 lat służyła, jako pielęgniarka, mocno angażując się w prowadzone przez Kościół akcje charytatywne, by na różne sposoby pomagać Malgaszom. Mimo sędziwego wieku pracowała także w domu starców. Jej ciężka i wieloletnia praca oraz poświęcenie i oddanie dla miejscowej ludności były bardzo cenione wśród Malgaczy.

**CELJE** | Polscy księża zostali mistrzami Europy. Rozgrywki halowej piłki nożnej odbywały się w Celje w Słowenii. W finałowym meczu Polacy pokonali Bośnię i Hercegowinę aż 4:0. W reprezentacji zagrał m.in. ks. Dariusz Gatek z diecezji radomskiej, który został najlepszym bramkarzem turnieju. Wpuścił zaledwie jednego gola. W europejskim turnieju zagrało 13 reprezentacji. Do tej pory mistrzostwa odbyły się siedem razy, na wszystkich Polacy stawali na podium. Na koncie mają już cztery złote medale, dwa srebrne i jeden brązowy. Trenerem polskiej reprezentacji jest kielczanin Marek Parzyszek, były piłkarz Korony. □

## Tusk - Gierek naszych czasów

ciąg dalszy ze str. 3

Za czasów drugiego zaczęty dawać efekty fundusze europejskie w infrastrukturę." Jednak: „Obaj źle wykorzystywali środki, marnotrawili je, nadmiernie zadłużali państwo, nie potrafili zadbać o rację stanu”.

Pomijając kwestię skuteczności w sprawowaniu „rządu dusz” nad Polakami, zarówno Gierek jak Tusk dwukrotnie wyprowadzili Polskę na manowce. Gierek nie wykorzystał okresu odprężenia w stosunkach amerykańsko-sowieckich, do przeprowadzenia niezbędnych reform gospodarczych. Zamiast odchodzić od socjalistycznych mechanizmów, forsował modernizację poprzez mega-inwestycje. „Błędem Gierka – dosadnie pisał ekonomista Eugeniusz Zaleski – była przede wszystkim chęć zrobienia ‘wielkiego skoku’ przy pomocy starej zdychającej szkap, jaką jest system planowania administracyjnego”. Przekładając to na język obrazkowy: na Dworcu Głównym w Gdańsku wybudowano (za pożyczone pieniądze) zagraniczne schody ruchome, ale nie zapewniono środków na remonty oraz zakup części zamiennych, wskutek czego, gdy po kilku latach zepsuły się, nie było możliwości ich naprawy. Modernizacja przez mega-inwestycje realizowane za pieniądze unijne oraz kredyty, w wykonaniu rządu Tuska, powieliła ów „mega-błąd”, popełniony wcześniej przez Gierka. Wybudowano i buduje się kosztowne i efektywne obiekty, które nie przynoszą zysków, lecz tworzą dodatkowe koszty. W przyszłości nie będzie możliwe utrzymanie całej nowoczesnej, ale wybudowanej na wyrost, infrastruktury. Przekładając to na język konkretny: w pierwszej dekadzie XXI wieku w Gdańsku wybudowano, częściowo na kredyt, dwa wielkie obiekty – halę wido-

wiskowo-sportową oraz stadion – które stanowią dodatkowe (nie licząc kosztu spłacania kredytu) obciążenie dla budżetu miasta, a ich utrzymanie odbywa się kosztem zaniedbań w innych segmentach życia miejskiego. Tusk nie wykorzystał wyjątkowego w dziejach Polski okresu, gdy pojawiła się możliwość zagospodarowania znacznych środków pomocowych. Pieniądze unijne można było spożytkować na inwestycje, które po wybudowaniu przynosiłyby profity, albo przynajmniej zarabiatyby na swoje utrzymanie. Takiej kalkulacji nikt jednak nie przeprowadzał, w imię modernizacji pojmowanej jako „budowanie na pustyni”, nie liczącej się ani z kosztami ani z optymalnością inwestycji w dłuższej perspektywie czasowej.

Co przesądziło o takim, a nie innym kształcie polityki uprawianej przez Gierka i Tuska? Sądzę, że pojęcie „oportunistu” wyjaśnia pozorną sprzeczność między postawą sowietofilską Gierka a jego polityką liberalizacji i otwarcia na Zachód. Jak zauważył historyk Mirosław Szumiło: Gierek w życiu „płynął głównie z prądem”, a w świetle ujawnionych dokumentów, „swoją karierę w elicie PZPR zawdzięczał głównie poparciu z Kremla”. Nie wiemy i nie dowiemy się zapewne, czy i kto wpływał na promowanie kariery politycznej Tuska, ale ten sam oportunizm, odegrał decydującą rolę jako wyznacznik jego postępowania. Młody Tusk znalazł się wprawdzie w środowisku opozycyjnym do rządzących komunistów, ale od tego momentu, zawsze płynął z prądem. Na koniec wzniósł się na szczyty władzy, nie zaprzestając korzystania z oferty, jaką dawały rozmaite „pomyślne wiatry”. Ani na moment nie pojawia się u niego refleksja, że bywają sytuacje, gdy trzeba iść „pod prąd”, mając na uwadze obronę polskich interesów. Oportunizm Gierka ostatecznie

## Z KRAJU

- Premier poinformował, że 10 kwietnia do Rosji pojedzie minister z jego kancelarii – Cichocki, szef MSW Sienkiewicz i szef MON Siemioniak. Organizacją uroczystości w Warszawie zajmie się minister kultury Zdrojewski. Sam Tusk dzień ten spędził na wizycie w... Nigerii.
- W rocznicę katastrofy smoleńskiej parlamentarny zespół kierowany przez Macierewicza (PiS) przedstawił nowe wnioski, z których wynika, że najbardziej prawdopodobną przyczyną katastrofy Tu-154M były eksplozje, które zniszczyły samolot jeszcze w powietrzu. Z okazji tej rocznicy do Warszawy zjechały tysiące Polaków.
- Radni przegłosowali, że jedno z rond w Rudzie Śląskiej będzie nosiło imię Marii i Lecha Kaczyńskich.
- Kompromitacja rządu. Gazprom podpisał z EuRoPolGazem memorandum w sprawie budowy drugiej nitki gazociągu Jamał-Europa przez Polskę. Polacy dowiedzieli się o tym z wywiadu udzielonego przez... Putina, a premier Tusk pytany o memorandum odparł, że nic nie wie na ten temat. Brak wiedzy o tym, co dzieje się w podległym państwu spółkach, w tak strategicznych sprawach jak bezpieczeństwo energetyczne kraju spowodował złożenie przez PiS wniosku o wotum nieufności dla ministra skarbu państwa, Budzanowskiego.
- Nowak nadal będzie kierował Ministerstwem Transportu. Wniosek o jego odwołanie przedstawiła Solidarna Polska a poparto go nawet trzech postów współzrządzającego PSL, ale głosów opozycji nie wystarczyło. Za Nowakiem na stanowisku ministra głosowało 228 postów, jego odwołania chciało 210.
- Jak wynika z raportu ABW, dane Polaków zarejestrowanych przez SB w latach 1977-90 mogą obecnie znajdować się jedynie w rękach służb

- specjalnych Rosji. Dane te mogą zawierać kilka lub nawet kilkanaście tysięcy nazwisk. Chodzi tu o powstałą w 1977 r. bazę danych pod nazwą „Połączony System Ewidencji Danych o Przeciwniku” (PSED). Była to wspólna działalność spec służb państw komunistycznych pod dominującym wpływem KGB, a dane osób wprowadzane do systemu trafiały do centrali w Moskwie.
- Wg CBOS 39% Polaków wyraża się z aprobatą o działalności IPN, 16% ocenia ją negatywnie, a 45% nie ma zdania na ten temat.
- Byli funkcjonariusze SB wysyłają do Rzecznika Praw Obywatelskich pisma, w których zgłaszają, że wydłużenie okresu przedawnienia zbrodni komunistycznych jest „niekonstytucyjne”. Sprawę nagłośniła poset postkomunistycznej SLD Zemke, który zamieścił na swojej stronie internetowej wzór odpowiedniego pisma.
- Rząd zamierza ułatwić „korektę” ptci. Projekt może być rozpatrywany łącznie z propozycjami posłanki Ruchu Palikota Grodzkiej. Zdaniem minister ds. równości Kozłowskiej-Rajewicz (PO) projekt mógłby trafić do Sejmu jeszcze w tym roku.
- Jak MSZ „dzieli” pieniądze na Polonię? Po publikacjach prasowych, MSZ wycofało się z dotowania projektów na rzecz Polonii przygotowanych przez Fundację Rozwoju Myśli Obywatelskiej. MSZ przyznało jej wcześniej dotację w wysokości 1,4 mln zł z puli środków przeznaczonych na projekt „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”. Fundacja została zarejestrowana półtora miesiąca przed rozpoczęciem konkursu na przyznanie środków, a jej prezesem jest znajomy Mitrowskiego, doradcy wiceministra spraw zagranicznych Ciska. W Fundacji pracować miała również Lucie Szymanowska, żona asystenta Ciska.
- Żandarmeria Wojskowa uczciła 182. rocznicę

bitwy pod Dębem Wielkim z Rosjanami, którą uznaje się za święto tej formacji. Karabinierzy udowodnili wówczas swoją dzielność i zdobyli 21 Krzyży Virtuti Militari.

- Wg mediów wicemarszałek Wanda Nowicka ze swoich 40 tys. zł premii wydała na cele „spoteczne” tylko 24 tys. zł. Wśród beneficjentów znalazła się tzw. Kancelaria Sprawiedliwości Spotecznej związana z Ikonowiczem. To właśnie ta organizacja broniła Nowickiej, kiedy po „aferze z premiami” została usunięta z Ruchu Palikota.
- Penseje w stolicy są najwyższe z polskich miast. Przeciętne wynagrodzenie w Warszawie wyniosło 6 tys. zł brutto.
- Warszawa jest trzecim najbardziej zakorkowanym miastem w Europie – wynika z rocznego raportu Congestion Index 2012. Stolicę wyprzedzają tylko Moskwa i Stambuł.
- W ubiegłym roku z krajów europejskich do Polski deportowano 1,2 tys. cudzoziemców. To osoby, które w Polsce wnioskowały o nadanie statusu uchodźcy, ale zamiast poczekać na rozpatrzenie wniosku opuściły jej terytorium.
- W Polsce zmarł ostatni ksiądz, który przeżył Dachau. ks. kan. Leon Stępnia, najstarszy kapłan archidiecezji poznańskiej i więzień hitlerowskich obozów w Gusen i Dachau. Zmarł w Kościanie w wieku 100 lat.
- Po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w Polsce znana milionerka Barbara Piasecka Johnson. Miała 76 lat. Ostatnie lata poświęcała na działalność charytatywną.
- Dwaj mężczyźni w wieku 17 i 19 lat (strzążący-ochotnicy, którzy mieli pilnować Grobu Pańskiego) są podejrzani o profanację i zbezczeszczenie Grobu i św. Sakramentu w kościele w Białopolu (Lubelskie). Ukradli także pieniądze z ofiar wiernych. □

skompromitował komunizm w oczach Polaków i dobrze, że tak się stało. Robotnicy wystąpili w 1980 roku przeciwko swemu sekretarzowi i przeciw rzekomo „robotniczej” partii. Oportunizm Tuska skompromitował ostatecznie obóz zwany „solidarnościowym”. Przyszłość pokaże, co z tego wyniknie.

Polityka „modernizacyjna” Gierka i Tuska wpisuje się w ciąg nieudanych prób dokonania „skoku cywilizacyjnego”, podejmowanych w przeszłości przez takie osobistości jak Tyzenhaus, Staszic i Drucki-Lubecki, Andrzej Zamoycki. Nie należy jednak zbytnio upraszczać. Nie wszystkie przedsięwzięcia modernizacyjne oparte były na myśleniu „życzeniowym”. Niektóre powiodły się, jak budowa Gdyni w okresie międzywojennym. Należy wziąć pod uwagę, że pod koniec XVIII wieku Polacy znaleźli się pod zaborami, natomiast w XIX wieku na przeszkodzie realizacji zamierzeń stały nie tylko błędy popełniane przez nas samych, ale również polityka mocarstw sąsiadujących z nami i narzucających nam obce rozwiązania. Nawet Gierek, jako przywódca niesuwerennego państwa polskiego, miał ograniczone pole manewru.

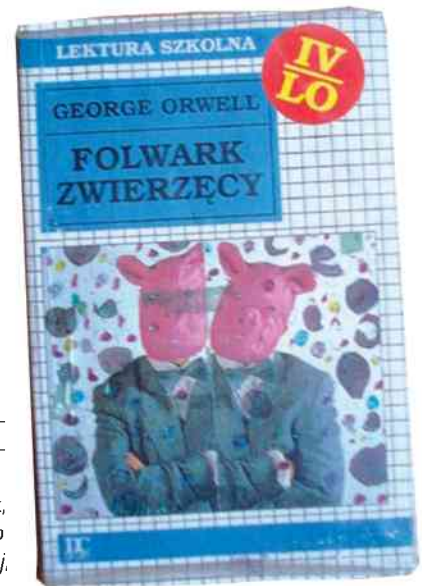
Na tle swych poprzedników, Tusk jawi się jako jedyny polski polityk, w którego rękach znalazł się „złoty róg” – przedmiot marzeń wielu pokoleń Polaków. Ponieważ Tusk został obdarzony takimi możliwościami, w tak ważnym, może nawet najważniejszym okresie naszych dziejów – ponosi też wyjątkową odpowiedzialność za popełnione błędy, za zaniechania. Nie on jeden. Wraz z Tuskiem, przyszłe pokolenia będą musiały osądzić popierające go środowisko dawnej opozycji antysystemowej: ludzi, którzy w latach 70. ubiegłego wieku wystąpili przeciwko polityce Gierka, zarzucając mu oportu-

nizm i sprzeniewierzenie się polskim interesom. Po upływie ponad dwudziestu lat, ci sami ludzie z opozycji (Adam Michnik, Aleksander Hall, Bronisław Komorowski, Stefan Niesiołowski, Andrzej Czuma) udzielili poparcia „nowemu Gierkowi”, ostatecznie grzebiąc idee przyświecające „Solidarności” i tym sposobem historia zatoczyła kółko. Kto by pomyślał, że ci, którzy w „drugim obiegu” wydawali i kolportowali „Folwark zwierzęcy” Orwella, po odniesieniu zwycięstwa zrealizują scenariusz, przed którym znakomity pisarz usiłował przestrzec swych czytelników. □

Wojciech Turek

#### Wykorzystane materiały:

W. Turek, *Mit „złotego wieku” PRL* (w:) W. Turek, *Eppur si muove, czyli w obronie zdrowego rozsądku*, Gdańsk 2002, M. Szumilo, *Faworyt Moskwy. Uległość Edwarda Gierka wobec radzieckich towarzyszy była nieporównywalnie większa niż Władysława Gomułki*, „W sieci”, nr 4, 31 XII 2012 – 06 I 2013, W. Świetlik, *Gierek to święty patron dla piątego roku rządów Platformy Obywatelskiej*, „W sieci”, nr 2, 14-20 I 2013.



## ZE ŚWIATA

- W wieku 87 lat zmarła b. premier Wielkiej Brytanii, „Żelazna Dama”, Margaret Thatcher. Obok Ronalda Reagana przyczyniła się m.in. do upadku komunizmu.
- Papież Franciszek mianował abp Wilna Gintarasa Gruszasa i przyjął jednocześnie dymisję, złożoną z powodu wieku, dotychczasowego metropolity stolicy Litwy kard. Audrysas Baczkiša.
- We francuskim Senacie rozpoczęła się debata nad projektem rządowej ustawy, legalizującej małżeństwa osób tej samej płci i umożliwiającej adopcję przez nie dzieci.
- Prezydent Ukrainy Janukowycz utaskawił skazanego na 4 lata więzienia byłego szefa MSW Łucenkę. Teraz pora na Tymoszenko? Sprawa Łucenki i odbywającej karę siedmiu lat więzienia byłej premier Tymoszenko jest przeszkodą dla podpisania umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE, co ma nastąpić w listopadzie w Wilnie. Bruksela dała Janukowyczowi czas do maja.
- Serbska Cerkiew wystąpiła z apelem przeciwko porozumieniu Belgradu z kosowskimi Albańczykami, które ma otworzyć Serbii drogę do członkostwa w Unii Europejskiej. Cerkiew przestrzegła przed „zdradzeniem” Kosowa.
- W Czarnogórze odbyły się wybory prezydenckie – drugie od proklamowania niepodległości od Serbii w 2006 r. Zdecydowanym faworytem był obecny prezydent socjalista Vujaanović.
- Słoweński parlament jednogłośnie ratyfikował traktat o przystąpieniu Chorwacji do UE, co ma nastąpić 1 lipca.
- 120 ton radioaktywnej wody mogło wyciec z nieszczelnego zbiornika w japońskiej elektrowni atomowej Fukushima, zniszczonej w marcu 2011 r. przez potężne trzęsienie ziemi i tsunami.
- W Chinach narasta strach przed ptasią grypą.

Do tej pory chińskie władze poinformowały o 21 przypadkach zarażeń.

- Północnokoreański reżim podsyca wojenną historię. Władze KRLD zasugerowały, by wszyscy obcy dyplomaci opuścili stolicę Pjongjang.
- Biały Dom poinformował, że USA „podejmują wszelkie konieczne środki ostrożności” w związku z groźbami ataku nuklearnego ze strony Korei Północnej.
- Oznaki zwiększonej aktywności zaobserwowano na terenie głównego poligonu atomowego w Korei Płn., co może oznaczać, że kraj ten przygotowuje czwartą już próbę atomową.
- 68-letni Salam, sunnita, deputowany prozachodniej opozycji, byłby ministrem kultury, został mianowany nowym premierem Libanu.
- W Kazachstanie odbyły się negocjacje światowych mocarstw z Iranem w sprawie programu nuklearnego tego kraju.
- ONZ przewiduje ustanowienie za dwa lub trzy miesiące misji pokojowej w Mali, co pozwoli „w ciągu trzech-czterech miesięcy” wysłać tam błękitne hełmy, które wesprą oddziały afrykańskie i francuskie prowadzące walkę z „rodzimym” terroryzmem.
- Po 17 latach więzienia tybetański działacz Gyatso został zwolniony na rok przed końcem kary. 52-letni byłby mnich odbywał karę za „separatyzm i zagrożenie dla bezpieczeństwa ChRL”.
- Prezydent Federacji Rosyjskiej Putin w ramach „kampanii przeciwko korupcji” nakazał swoim urzędnikom zamknięcie posiadanych przez nich zagranicznych kont. Mają tego dokonać do 1 lipca.
- W zeszłym roku wyemigrowało z Italii prawie 80 tys. osób, czyli o 30% więcej niż w poprzednim. Najwięcej Włochów udaje się na emigrację zarobkową do Niemiec. Jest to, jak się podkreśla w analizach, rezultat kryzysu oraz rekordowego bezrobocia wśród młodzieży, które sięga 36%.

- Powtórka Cypru? Raport agencji ratingowej Fitch na temat sytuacji słoweńskiego sektora bankowego okazał się kolejnym ciosem dla władz w Lublanie. Fitch obniżył notowania aż pięciu najważniejszych słoweńskich banków (w tym największych – Nova Ljubljanska Banka i Nova Kreditna Banka Marijbor). Wszystkie badane instytucje finansowe otrzymały perspektywę negatywną.
- Firma Boeing poinformowała, że przeprowadzi ostatni próbny lot Dreamlinera. Maszyny te są uzimione od stycznia z powodu problemów z akumulatorami. Lot testowy wykona samolot wyprodukowany dla PLL LOT.
- W Bułgarii rozpoczęły się trzydniowe modlitwy w intencji przezwyciężenia pesymizmu społecznego. W proteście przeciwko biedzie w ciągu dwóch miesięcy podpalito się tu siedem osób.
- Prawo do... bycia zatrudnionym zostanie przedłużone w Szwecji o dwa lata. Przywilej pracy (a nie obowiązek) pozwoli tu pracować do 60 roku życia.
- Szefowa unijnej dyplomacji Ashton, której kadencja upływa w październiku 2014 r., przez kolejne trzy lata otrzyma łącznie 400 tys. funtów (ok. 600 tys. \$) bez potrzeby robienia czegokolwiek.
- Postępy „postępu”. Sąd federalny w USA nakazał, by pigułki antykoncepcyjne „dzień po” były dostępne dla wszystkich dziewcząt bez ograniczenia wieku.
- Urugwaj może stać się drugim krajem Ameryki Południowej, po Argentynie, który zalegalizuje tzw. małżeństwa homoseksualne.
- I ciąg dalszy taskowości „postępców”. Władze Miami w USA udzielą zgromadzeniu Sióstr Misjonarek Miłości założonemu przez bł. Matkę Teresę z Kalkuty zezwolenia na dalsze karmienie ubogich. Działalność ogłoszono w Miami, jako nielegalną, bo wymaga ona urzędowej zgody. □

# Być dla wszystkich „prezentem”

Zs. Paulinę Turwoń i s. Wandę Pućyrą ze Zgromadzenia Sióstr Prezentek rozmawia ks. Tomasz Sokół.

## Dlaczego wybrała Siostra Zgromadzenie Sióstr Prezentek?

- Gdy słyszymy słowo *prezentka*, to zazwyczaj myślimy o kimś, kto dobrze się prezentuje, umie się zareklamować, rozdaje prezenty i ostatecznie lubi nas czymś zaskoczyć. I to mnie u Prezentek zawsze fascynowało!

Bo prezentki takie właśnie są. Trochę jakby z XVII w. i równocześnie nowoczesne, młode duchem i pełne pomysłów oraz zachwytu nad życiem. Najlepiej, jak tylko potrafią, prezentują się swojemu Mistrzowi – Jezusowi Chrystusowi, i trwają w Jego obecności – na modlitwie, w pracy i w cierpieniu. I nie dość, że same korzystają z tego dobrodziejstwa, w przestrzeń miłości i dobroci Boga „wciągają” również innych, których spotykają na swej drodze. Starają się być dla wszystkich „prezentem”, którym jest miłość, dobro, prostota i wierność. A poza tym, prezentki ze względu na swój charyzmat – to takie osoby, które zawsze powinny być „obecne”, zawsze pierwsze w służbie Ewangelii. I czego można chcieć więcej?

## A co najbardziej zafascynowało Siostrę, (jako młodą dziewczynę) w charyzmacie, w osobie waszej założycielki Matki Zofii Czeskiej?

- Wystarczy głęboko popatrzeć w oczy Matce Zofii na jej portrecie z XVIII w. Te oczy mówią wszystko! To nie jest kobieta przeciętna, którą można spotkać i nie zauważyć. Zawsze podziwiałam u niej połączenie siły woli, charakteru z niezwykłą kobiecością i subtelnością. Bo trzeba być niezwykle silną, by przeżyć to, co ona i nie stracić wiary oraz być czułą, opiekuńczą i empatyczną, by umieć zaopiekować się cudzymi dziećmi i oddać im całe swoje życie, nic nie zostawiając dla siebie. A najbardziej pociąga mnie jej zapatwienie w Maryję. Bo Zofia zawsze była przekonana o tym, że tylko w osobie Niepokalanej Dziewicy z Nazaretu jej podopieczne otrzymają najlepszy wzór, jak obronić swoją dziewczęcość, dobrze przygotować się do macierzyństwa i w pełni powierzyć się Jezusowi. Pokazywała im szczególnie ten moment z życia Matki Chrystusa, który apokryfy nazywają *Ofiarowaniem matki Miriam w świątyni*. Bo do misji bycia Matką Zbawiciela Maryja przygotowywała się z oddaniem od najmłodszych lat swojego życia. Z tego względu w wychowaniu młodych dziewcząt Matka Zofia kładła duży nacisk na takie cnoty jak: skromność, prostota, radość, pracowitość, oddanie i poświęcenie oraz zwracała szczególną uwagę na piękno – to

duchowe! W dzisiejszym rozreklamowanym świecie podobne cechy nie ujmują być może swoją atrakcyjnością, ale to one od wieków były i są gwarantem rodzinnego ciepła i warunkiem prawdziwego szczęścia. Dojrzała kobieta i chrześcijanka powinna być w każdym calu podobna do Maryi, najpiękniejszej z kobiet.

## Czego musi się wyrzec młoda dziewczyna wstępując do zakonu?

- Niczego! To jest jakieś fałszywe przekonanie, że tylko życie zakonne wymaga wyrzeczeń. Kiedy prawdziwie kocham i pragnę należeć do osoby kochanej, żadne ograniczenia nie są ciężarem. To jest konsekwencja mojego wyboru, mojej decyzji. Nikt do niczego mnie nie zmusza i nie działam wbrew sobie. Bóg pragnie mnie swoją miłością uszczęśliwić, a nie zniewolić i ograniczyć. Odpowiadając na łaskę powołania, to nie tylko ja daję, ale także wszystko otrzymuję na nowo. Nie powiem, że odejście z domu rodzinnego, zostawienie dzieciństwa i beztraskiej młodości jest łatwe i nic nie kosztuje. Jednak jaka dziewczyna, zakładając własną rodzinę, „nie zostawia domu, ojca, matki i nie łączy się w jedno ze swoim mężem”, nie decyduje się na opuszczenie przyjaciół i wejście w nowe relacje. I niczemu się nie dziwimy i nie płacemy, że zmarnowała życie! Jak widać, wszystko

- Znowu będę przekorna i powiem, że nie ma dzisiaj kryzysu powołań, gdyż Bóg nigdy się nie męczy i nie rezygnuje z człowiekiem. Zawsze i w każdym czasie powołuje tylu pracowników do swojej winnicy, ilu jest Mu potrzebnych. W dzisiejszym świecie spadła nie tyle aktywność Boga, ile wzrosła obojętność człowieka wobec rzeczywistości duchowej i nadprzyrodzonej. Jest nam tak dobrze i wygodnie, że z trudem wyprzedzamy na głębię. Wolimy Boga, który – jak mówi ks. Pronzato, nas „satisfakcjonuje”, a mniej – Boga, który nas zaskakuje. A poza tym, co jest może o wiele bardziej niepokojące, to zauważalna dzisiaj degradacja i osłabienie wrażliwości kobiety. Filozofia współczesna promuje częściej kobiecość wyzwoloną i kobietę – rewolucjonistkę, niż osobowość otwartą na życie i świadomą tego, że Bóg zawarzył jej człowieka. To osłabienie i zagubienie istoty kobiecości przekłada się, moim zdaniem, na spadek powołań, szczególnie do życia zakonnego w klasztorach żeńskich. „Kobieta nie może odnaleźć siebie inaczej, jak tylko obdarowując miłością innych”. (Jan Paweł II: *Mulieris Dignitatem*).

## Czy codzienna praca nie pozbawia Siostry czasu dla Pana Boga, na modlitwę?

- Odpowiadając na to pytanie, zacytuję wiersz (patrz ramka) jednej z sióstr Służebnic Krzyża z Lasek, w którym – wg mnie, najpiękniej opisała realia życia zakonnego, na co dzień i swoje intymne spotkania z Oblubieńcem.

*Mój Umilowany, jest bardzo w ymagi jąty,  
chce ode mnie wszystko go bez reszty.  
Oddalam się Mu i On bez miłosierdzia bierze.  
Nie mam ani chwili czasu dla siebie w ciągu dnia,  
jestem umęczona pracą, drugimi, ich potrzebami i humorami.  
Kiedy jednak nastanie wieczór i cisza klasztorna,  
i kiedy wjdę do sw. j celki, zrobię j z zasłon,  
już mi nikt nie przeszkadza.  
Żona czy matka nie ma ją nawet nocy: poki jnu j.*

## Tymczasem życie w klasztorze może podobno doprowadzić czasami do tzw. „syndromu wypalenia duchowego”? Gdzie w takich sytuacjach szukać

**pomocy, by na nowo rozpałić w sobie wcześniejszy charyzmat?**

- Kryzysy w klasztorze były, są i będą. Dobrze przyjęte i przeżywane świadczą o tym, że przeżywający je nie utracili jeszcze głodu Boga, że wciąż walczą o „smak” swojego powołania i o swoją tożsamość. Zmaganie się ze słabością, ze zmęczeniem i z własnymi oschłościami jest wg ojców duchowych normalną drogą chrześcijańskiego życia i wzrostu. Kryzys jest najczęściej zaproszeniem do nawrócenia i zrewidowania dotychczasowego sposobu przeżywania relacji z Bogiem i człowiekiem. Tylko osoba prawdziwie nawrócona jest „zawsze zadowolona” – jak śpiewał dziecięcy zespół Arka Noego i może się stać dla braci i sióstr żywym świadkiem i przewodnikiem na drogach wiary.

zależą od miłości i zaangażowania w nią, a wtedy również zmienia się postrzeganie ofiary i wyrzeczenia.

Wg mnie, największą przeszkodą w podjęciu życia zakonnego dla współczesnego człowieka jest oddanie bez zastrzeżeń własnej woli samemu Bogu. Tak niezwykle mocno „ubóstwiany” dzisiaj indywidualizm zamyka nas szczerze na Boga i drugiego człowieka. Wszelkie ograniczenia i ofiary od razu postrzegamy, jako zamach na naszą wolność i odrębność. A posłuszeństwo to coś więcej, niż tylko ciasne przestrzeganie norm! Nasza ofiara to zgoda na wypełnienie się w naszym życiu Woli Chrystusa.

## No właśnie, słyszy się ostatnio o kryzysie powołań zakonnych. Dlaczego tak się dzieje?



Najważniejsze jest to, aby nie zamknąć się w sobie, a doświadczając kryzysu, nie obrazić się na Pana Boga i ludzi. W takich sytuacjach należy przede wszystkim szukać pomocy u Chrystusa i szczerze postawić Jego Wolę ponad wszystkie ludzkie racje. Szukać Jego działania w swoim życiu i pozwolić Mu się prowadzić. W szczególny sposób ma to miejsce w **Eucharystii i sakramencie pojednania**, gdzie spotykamy Boga w sposób autentyczny i namacalny. „Jestem z wami aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Drugim ważnym sposobem przezwycięzania trudności jest powrót do uważnego słuchania **Słowa Bożego**. Tylko w jego świetle możemy naprawdę poznać siebie i odczytać Boże zamiary względem nas. A trzecim miejscem, gdzie należy powrócić w czasie kryzysu, to **wspólnota**, nawet, gdy ona sama jest przyczyną tych trudności. Nikt tak, jak wspólnota i duch komunii panujący w niej, nie podźwignie człowieka do nowej jakości życia. Ale tę wiedzę mają tylko ci, którzy doświadczali w swoim życiu cierpienia we wspólnocie. O tym trudno jest mówić, to trzeba samemu przeżyć!

#### Czy wasza praca wychowawcza z młodzieżą daje dzisiaj satysfakcję i właściwe efekty, na co zwracała taką uwagę Matka Zofia, wasza założycielka?

– Kiedyś to samo pytanie zadałam nieżyjącej już dziś siostrze, która prawie 50 lat pracowała, jako nauczycielka języka polskiego. Przy końcu życia wyznała, że jej największym szczęściem i „awanssem zawodowym” są wszyscy jej uczniowie, którym starała się pokazać piękno ojczystego języka, nauczyć samodzielnego myślenia i zachęcić do zażytej relacji z Panem Bogiem. Na efekty swej pracy nieraz czekała długie lata. Nie chodzi tu nawet o olimpijskie laury, czy świadectwa z czerwonym paskiem, ale zwykłą chrześcijańską i ludzką dojrzałość. Wspominała, że piękne były te chwile, gdy wychowankowie przychodzili do niej po latach już ze swoimi dziećmi i dziękowali. Za co? Za jej upór, za wymagania, które dla nich dopiero z czasem stawały się zrozumiałe. Na tym również zależało naszej Założycielce. Chciała, by jej szkoła była prawdziwym domem, w którym dziewczęta nauczą się nie tylko „żyć, prac, pończoszki dziać”, pisać, liczyć, ale przede wszystkim będą mieć warunki do tego, by móc rozpocząć dorosłe życie, jako mądre, pracowite, odpowiedzialne, mające dobrze uformowane sumienia – młode kobiety. Dla których Maryja jest wzorem, a Jej Syn Przyjacielem i Bogiem. Stworzyła dom, w którym sama była Matką, cierpliwie słuchającą, zachęcającą do ciągłego zaczynania od nowa, wymagającą, po prostu – kochającą. Staramy się kontynuować jej idee. W naszych szkołach i przedszkolach nie



tylko zatrudniamy najlepszych nauczycieli, organizujemy lekcje japońskiego, czy wyjścia na basen, etc., ale chcemy być obecne przy młodym człowieku, z jego radościami i smutkami, całym jego światem, jako „Chrystusowe pomocnice”, o co prosita nas – swe duchowe córki – Zofia Czeska. Wszędzie tam, gdzie nas posyła Boża Opatrzność, stosujemy jeszcze jedną ważną zasadę, aby wszystkie dzieci obdarzać jednakową miłością, bo każde z nich jest „odkupione Krwią Chrystusa”. W ten sposób mamy dzieci, choć ich nie mamy, a mamy je nieraz bardziej, niż ci, którzy je mają.

#### Zbliża się dzień, w którym Kościół ogłosi nowe Błogosławione, w tym właśnie Matkę Zofię Czeską. Jakich duchowych owoców oczekujecie po tym wydarzeniu?

– Jan Paweł II mówił, że wiek XXI będzie czasem albo wielkich Świętych, albo go wcale nie będzie. Święci w pewien znany tylko sobie sposób rodzą świętych. Nie bez powodu Kościół wyciąga niejako z otchłani dziejów osoby, które mogą stać się wzorem również i dla współczesnych nam. Myślę, że owoców tego wydarzenia będzie wiele, jeśli tylko otworzymy szeroko oczy i uważnie postuchamy tego, do czego zachęca nas swoją miłością i odwagą M. Zofia Czeska. Jako prezentka znam dobrze jej rady na bólczki świata. Bogu należy się chwala, nasz czas, uwaga i to On ma najlepszy plan dla naszego życia. Tak często chcielibyśmy stanąć na Jego miejscu i decydować o tym, co jest dobre, a co złe; kto ma prawo do życia i miłości, a kto nie. Zofia Czeska doskonale o tym wiedziała, zaufała drodze, którą jej wyznaczył Pan, a która dalece wykraczała poza konwenanse tamtych czasów

i pozbawiała ją dostatniego i wpływowego życia, na które mogłaby sobie pozwolić, jako szlachcianka. Pozwoliła się poprowadzić, a owoce jej mądrego i wiernego zaufania trwają do dziś, (czyli już prawie 400 lat!).

#### Czy Siostra czuje się spełniona, szczęśliwa, iż własnym życiem, odpowiada na słowa Chrystusa: „Pójdź za mną”? Jak w takim razie odpowiedziałaby Siostra tym, którzy mają wątpliwości, boją się, by uczynić ten pierwszy krok zawierzenia i pójść drogą zakonnego powołania?

Dla mnie osobiście słowa: „Pójdź za mną!”, oznaczają upodobnienie się do Boga we wszystkim, co czuję, jak to przeżywam i co myślę. Te słowa pociągają mnie do pójścia za Nim krok w krok i słuchania Jego szeptu, który mówi: „Nabierz dystansu. Umiej popatrzeć na wszystko, co się dzieje, na wszystkie smutki i radości oczami Boga. Nie przywiązuj się do świata. Inaczej patrz na starość, na przemijanie. Czuj, że każda chwila powołuje cię i przybliża do Niego”. Kroczenie za Chrystusem i ofiarowanie Mu wszystkiego bez zastrzeżeń, wyzwala człowieka od samego siebie, od własnej wystarczalności, od egoizmu i daje prawdziwe szczęście.

Bycie prezentką to powołanie, któremu warto poświęcić siebie, wszystkie siły umysłu i serca, ducha i ciała, poświęcić siebie całą, jak mówił kard. K. Wojtyła do Prezentek. I chciałabym może jeszcze – wszystkim młodym ludziom, którzy boją się uczynić ten pierwszy krok w stronę Chrystusa – zacytować słowa Dostojewskiego: „Chrystus jest z Tobą. Zachowaj Go i On cię zachowa. Cierpienie wielkie zobaczysz i w cierpieniu tym będziesz szczęśliwy”. □

**Bógmarzyo...** *ciąg dalszy ze str. 2*  
I kiedy Książd odkrył, że to kapłaństwo jest optymalną dla niego drogą?

– Wtedy, gdy zacząłem być księdzem (śmiech). W seminarium miałem jeszcze wątpliwości. Po święceniach odkryłem, że być księdzem to być takim „mamusio-tatusiem” na wzór Jezusa, który ludziom szlachetnym okazywał czułość, a do tych, którzy byli w kryzysie, odnosił się jak twardy ojciec, który jednak nie przestaje kochać. Bóg nie jest ani kobietą, ani mężczyzną, bo jest pełnią. Księża powinni naśladować tę Jego pełną miłość, która jest macierzyńska i ojcowska zarazem. Słyszałem w seminarium jako kleryk, że ksiądz to duchowy ojciec, ale był to termin, który nie kojarzył mi się wtedy z wielką miłością.

*Mówiąc o powołanych, myślimy głównie o osobach duchownych. A co z małżeństwem – to zbyt „pospolita” sprawa, by mówić o powołaniu?*

– Wręcz przeciwnie! Co czytamy w pierwszych wersetach Biblii? Bóg mówi do Adama i Ewy: bądźcie płodni i rozmnażajcie się. Pokochajcie siebie tak bardzo, byście chcieli być ze sobą na zawsze i byście pragnęli potomstwa. Wielka miłość w małżeństwie i rodzinie to pierw-

sze i jedyne powołanie przed grzechem pierwotnym. Później ludzie zaczęli oddalać się od miłości. Wtedy stały się potrzebne powołania duchowe, żeby pomagać ludziom świeckim w dorastaniu do ich powołania.

*W kulturze tymczasowości młodym ludziom coraz trudniej jest powiedzieć „tak” na całe życie: drugiej osobie lub Bogu i Kościołowi. Przeżywamy kryzys powołań?*

– Nie ma kryzysu powołań, bo to by oznaczało, że problem leży po stronie Boga, a nie człowieka.

*W ostatnich latach jednak liczba kandydatów w seminariach spadła średnio o 15 proc., a w zakonach o ponad 25 procent...*

– To spadek liczby kandydatów, a nie powołań. Liczba alumnów czy nowicjuszy na dany rok nie jest tym samym, co liczba powołanych. Część powołanych nie zgłasza się do seminariów, gdyż przeżywają kryzys. Niektórzy przychodzą, mimo że nie są powołani, jak to później wykazuje czas formacji seminarzysty.

*A zatem nie kryzys powołań, lecz kryzys osób powołanych?*

– Tak! Niektórzy wmawiają sobie, że są „powołani” do bycia singlem. To forma lęku przed miłością. Rolą dorosłych jest mądre towarzyszenie młodym w odkrywaniu powołania, bez podpowiadania, jakie to powołanie. Decyzje pozostawmy zainteresowanym i ich spotkaniom z Bogiem. Zadaniem rodziców i księży jest solidne wychowywanie dzieci i młodzieży według zasad Ewangelii. Do realizacji każdego powołania potrzebna jest dojrzałość. Dobry kandydat na księdza to mężczyzna, którego oświadczyły chętnie przyjęłaby szczęśliwa i dojrzała dziewczyna. Dobra kandydatka do życia zakonnego to dziewczyna, której chętnie oświadczyłby się szlachetny, przystojny chłopak. Te same pozytywne cechy potrzebne są i w małżeństwie, i w kapłaństwie. W każdym przypadku chodzi o wierną, ofiarną, mądrą miłość. Warunkiem jest wychowanie. Wszyscy pragną kochać i być kochanymi, lecz nie wszyscy są wychowywani do miłości. Nie każdy stawia sobie twarde wymagania. Po grzechu pierwotnym nikt nie zacznie kochać spontanicznie, bez pracy nad sobą.

*Czy przywołane wyżej statystyki można skwitować tylko „kryzysem powołanych”?*

## Mój Maraton

Wiola Drozd

*Bóg pragnie abyśmy w pełni realizowali dobrze nasze codzienne obowiązki, ale jestem pewna, że nie jest objętny również na nasze marzenia...*

Dla niektórych są to „te skrzydła, które powodują, że dzielimy się z innymi: uśmiechem tak pięknym i wyrazistym – jak się mawia czasem – uśmiechem nie z tej ziemi!

„Nie żałuj czasu na marzenia, to pojazd unoszący Cię do gwiazd... Dusza żywi się tym, z czego się cieszy.” (św. Augustyn).

Ks. Pawlukiewicz, w jednej z nauk rekolekcyjnych, podkreślał, że Bóg nie chce żebyśmy siedzieli z założonymi rękami... Mówił dalej, że Bóg lubi szaleńców. W życiu, każdy ma „zieloną kartę”, by w chwili, która wyznaczona jest dla niego wykrzyczeć – dałem radę! Słuchaj, przyjacielu, dałem radę! Dzięki pomocy Bożej – mnie również udało się! Piękna myśl przekonuje: „Żyj tak, jakby wszystko zależało od ciebie, ale ufaj tak, jakby wszystko zależało od Boga”. Bóg w jakiś sposób daje każdemu znać, czy jego marzenie jest dobre czy też nie... Bo, gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na swoim miejscu.

To, co jest piękne w marzeniach i pasjach, to to, że nieźle trzeba się natrudzić i nastarać, aby udało się je zrealizować. Ten wysiłek uszlachetnia upragniony cel. „Bóg szanuje mnie, gdy pracuję, ale kocha mnie, gdy tańczę”.

7 kwietnia, w tak wyjątkowy dzień, jakim jest

„Niedziela Miłosierdzia Bożego”, wystartował 37 już – coroczny Maraton Paryski. Bieg ten, jak wiadomo, wywodzi się od dobrze znanego wydarzenia: w 490 r. p.n.e, pod Maratonem, Grecy i Persowie stoczyli bitwę zakończoną zwycięstwem Hellenów. Wg legendy, po zwycięskiej bitwie wysłano do Aten posłańca Filipidasa, by obwieścić zwycięstwo, ale i ostrzec przed zbliżającą się flotą perską. Ten dotarłszy na miejsce ogłosił nowinę i padł z wycieńczenia. Na pamiątkę tego właśnie wydarzenia rozgrywany jest do dziś bieg maratoński (na dystansie 42,195 km.). Dyscyplina ta jest obecna na nowożytnych igrzyskach olimpijskich od ich pierwszej edycji (Ateny 1896).

W każdej drodze cel jest najważniejszy: czy to maraton, czy pielgrzymka czy jakaś inna droga.

Na pierwszy rzut oka, wydawałoby się, że Maratończyk z legendy, miał po co biec, bo chodziło o wielką sprawę. A my? A my wszyscy, współcześni maratończycy, i ci z pierwszej kwietniowej niedzieli także, jak „idioci” gonimy przez kilka godzin po jakąś koszulkę i jakiś tam medal? Wtedy właśnie przypomniała mi się rozmowa z przyjaciółką, siostrą Iwoną – która zawsze mówiła, że każda rzecz jest ważna, każdy cel, sprawa, nawet bardzo mała – jeśli tylko nie jest sprzeczna z Bożymi przykazaniami.

I w naszym maratonie można uczestniczyć w jakimś konkretnym, ważnym celu, dla jakiejś szczególnej sprawy. I wtedy staje się to piękne, bo każdy z nas ma inne życie, swoje cele, inne marzenia. Podstawowym celem jest oczywiście... Niebo, ale Bóg stworzył nas i dał każdemu jakąś drogę – tu na ziemi. Każdy z nas ma swoją „zieloną kartę”. Różne mamy życiorysy, ale tę „zieloną kartę” ma każdy. Nazwałabym tę „zieloną kartę” po prostu – Miłością. Posiadamy „zieloną kartę”, by kochać innych, kochać życie. I, oczywiście, kochać Boga. Nie ma takiego człowieka, który by nie kochał. Rzecz w tym, co kocha – mawiał św. Augustyn.

Maraton – niektórzy biegną dla pustej przyjemności, inni z obowiązku zawodowego (przygotowania do olimpiad itp.). Jednak każdy maraton może mieć też swój piękny cel. Tak, jak małżeństwo, które może być zawarte z pięknej Miłości, między dwojgiem ludzi, których sam Bóg umacnia. Tak i Maraton może mieć w sobie piękny cel! I dawać wiele radości i uśmiechu na twarzy.



– Spadek liczby kandydatów wynika też z niżu demograficznego i z wyjazdu wielu młodych za granicę. Wiąże się również z kryzysem niemałej liczby rodziców, księży, nauczycieli. Jeśli nie wychowamy solidnie młodego pokolenia, to nie tylko będziemy mieli coraz mniej księży i siostr zakonnych, ale też coraz mniej małżonków i rodziców. To już nie jest tylko problem Kościoła, lecz także społeczeństwa i państwa. Zło zaczyna się od zaniedbań w wychowaniu. Niektórzy rodzice marzą bardziej o tym, by ich dzieci miały wysokie wykształcenie niż porządne wychowanie, bardziej o tym, by były bogate, niż by umiały kochać. Bez wychowania nie dorasta się do żadnego powołania.

**Czy powyższe liczby pokazują, że Polska upodabnia się do wielu krajów europejskich, w których brakuje księży?**

– Sytuacja powołaniowa to znak czasu i termometr stanu duchowego wierzących. Także nasze społeczeństwo laicyzuje się. Żyjemy w cywilizacji, która ma sprzeczne z Ewangelią, śmiertelne pomysły na życie. To kultura antypowołaniowa, która sprzeciwia się miłości i traktowaniu człowieka jako kogoś podobnego do Boga.

**Czy księża czasem sami nie dostarczają argumentów, by nie decydować się na kapłaństwo?**

– Niektórzy księża przeżywają kryzys. Parafianie to widzą. Młódzież jest na to szczególnie wrażliwa. Każdy z dorosłych powinien zrobić sobie rachunek sumienia. Gdy w Kościele i w społeczeństwie dorośli okazują się niewierni własnemu powołaniu, to znaczna część młodych ludzi nie wie, co robić z darem życia. Te znaki czasu są nam potrzebne jako ostrzeżenie i motyw mobilizacji, by wrócić do pierwotnej wierności własnemu powołaniu.

**Skąd się bierze „wypalenie zawodowe” księży?**

– To raczej wypalenie egzystencjalne. Wypalenie zawodowe odnosi się do wykonywanego zawodu i może być uzasadnione, jeśli w miejscu pracy panują nieludzkie warunki albo pracodawca źle traktuje podwładnych. Wtedy można się wypalić bez własnej winy.

**A czy biskup, proboszcz, kolega wikary nie bywają czasem powodem wypalenia dla współpracowników w sutannach? Niektórzy księża skarżą się na zimne parafie i kurie, gdzie**

**nic nikogo nie obchodzi. I czasem nie jeden... odchodzi.**

– To, co się dzieje między księdzem a biskupem, czy proboszczem a wikariuszem, zależy od obu stron. Gdy jechałem na pierwszą parafię, koledzy ostrzegali mnie, że będzie mi tam ciężko, bo proboszcz jest źle usposobiony do wikariuszy. Odpowiedziałem, że jadę spokojny, bo będę odnosił się do proboszcza z przyjaźnią i nie interesuje mnie, jak było między nim a innymi księżmi. Z początku, owszem, proboszcz był chłodny i zdystansowany. Gdy jednak upewnił się, że jestem lojalny i chętnie z nim współpracuję, stał się dla mnie drugim ojcem. Zwykle problemy zaczynają się wtedy, gdy my, księża, za mało od siebie wymagamy. Zniechęceni i wypaleni są ci, którzy za mało kochają. Jeśli mąż za mało kocha żonę i dzieci, wtedy szybko się wypali i znajdzie „usprawiedliwienie”: bo żona zła, bo ciężkie życie, bo brak pieniędzy. Podobnie jest z nami, księżmi. Kto ofiarnie i radośnie kocha ludzi, do których jest postany, kto z życzliwością odnosi się do proboszcza i biskupa, ten otrzyma wsparcie przełożonych i ciepłe sygnały od parafian. Będzie szczęśliwym księdzem. Im więcej dam, tym więcej otrzymam. □

„Miej czas na to, aby pomyśleć - to źródło mocy. Miej czas na modlitwę - to największa siła na ziemi. Miej czas na uśmiech - to muzyka duszy.” (Matka Teresa z Kalkuty).

Byłam już na 30-tym kilometrze, jak zauważyłam, że jakiś chłopak ma z tyłu na koszulce przyklejone zdjęcie, a na nim napis - jakieś dwa imiona, z dopiskiem: „biegnę dla Was”. Pierwsza myśl, jaka przysłała mi do głowy to, że pewnie chodzi o jakichś chorych na coś. Na pewno jakaś intencja, której nie znałam i nie zdążyłam spytać. Jedno jest pewne - kochał te właśnie osoby. Ja swój Maraton, który biegłam pierwszy raz w życiu, ofiarowałam... Matce Bożej, z intencją dziękczynną. Pieczęcią było to, że biegłam w szkaplerzu, który noszę już od kilku lat - w kieszeni z różańcem.

Uwielbiam słuchać muzyki podczas biegania. I tak też było podczas tego maratonu. Ale również, co kilka kilometrów odmawiałam jedno „Zdrowaś Maryjo...”. Pod koniec maratonu odmawianie „Zdrowasiek” brzmiało raczej: „Maryjo jesteś...? Dodaj mi sił”!

Jestem zwykłą kobietą, niewyróżniającą się w tłumie, 30 letnią Polką. Ze swoimi wadami i zaletami. Wiele razy słyszałam, że nie założyłam rodziny, bo jestem jak szara mysz - ubrana niezbyt wystrzałowo. I ciężko pracowałam, aby pozaliczać francuskie Magistry w szkole adwokackiej. Ale Bóg dał mi więcej sił niż na to zasługuję, dał mi taszę Wiary. To właśnie Bóg dał mi taszę Wiary w Niego, i wiarę we własne marzenia. I nawet, jeśli czasem jestem na górze, a czasem na dole, jednego jestem pewna, że Bóg istnieje! I Maryja, Jezus! I niebo istnieje, i Aniołowie! Niestety, zło również. Nie zawsze byłam tak silną osobą, jak dzisiaj. Nieraz wiele sobie obiecywałam, i nie zawsze wychodziło jak należy. Ale, kiedy zna się drogę do konfesjonatu, to i inne ścieżki życiorysu Bóg wyprostuje. Jeśli zamkniesz drzwi przed wszelkim błędem - prawda pozostanie za drzwiami.

Na paryski Maraton zapisałam się sama.

Biegam od dwóch lat. (Zdobyłam nawet kilka małych medali: semi marathon, 10 km L'equipe, Course de Princesse, La Corida à Villejuif...). Jednak tego roku przegapiłam datę i nie mogłam się zapisać bezpośrednio na Stronie internetowej Maratonów. Dlatego wpadłam na pomysł, że... wspomogę jakieś stowarzyszenie, które wspomaga chorych, i zbiorę dla nich pieniądze, a następnie darczyńcy będą mogli odliczyć je sobie od podatku. W Maratonie biegnę więc w

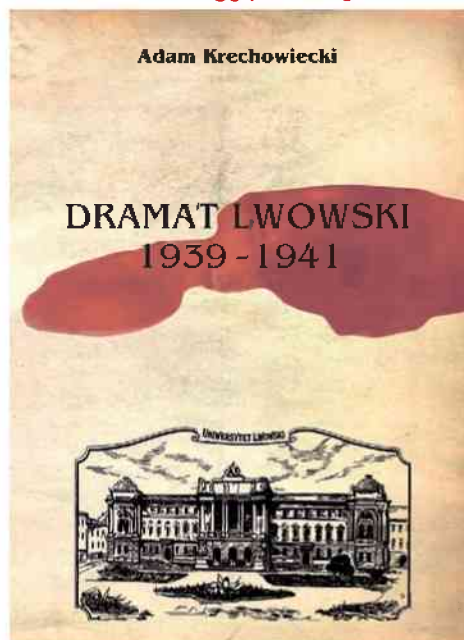


barwach stowarzyszenia „Vaincre les maladies lysosomales”, zajmującego się wspomaganie ludzi chorych na rzadkie choroby: bardzo kaleczące i niepozwalające rozwinąć się pewnym organom ciała np. ręką lub nogą. (Wwięcej informacji na stronie: <http://2013marathondeparisavecvm.alvarum.net/wiolettadrozd>). Pomysł wziął mi się stąd, że sama kiedyś należałam do stowarzyszenia: ISIS (Association des parents des enfants traités - w l'Institut de cancérologie à Villejuif). Chodziłam tam jako wolontariuszka do dzieci chorych na raka. Piękno -wymaga poświęcenia czasu... i trudu (np. podczas maratonu organizm traci ok. 4 kg wody). Nic, co piękne nie jest łatwe. Ale za to piękno jest jedyną rzeczą jednocześnie... Boską i widzialną.

To wszystko nie oznacza, że namawiam do udziału w Maratonach. Każdy ma swoją drogę i swoje piękno do odkrycia! Życzę odwagi! Bóg wskaże Ci drogę. „O tyle stajesz się z dnia na dzień piękniejszy, o ile wzrasta w Tobie Miłość. Bo Miłość jest ozdobą duszy, jest jej pięknem” (św. Augustyn). □

## Exlibris - Usowicza

„Dramat Lwowski 1939 -1941. Okupacja Sowiecka we Lwowie. Wspomnienia lekarza podchorążego.”, Adam Krechowiecki, Szczecin 2012, ss. 39 plus fotografie.



Tematyka kresowa jest mi wyjątkowo bliska, więc rzucam się na tego typu książki ze szczególnym łaskomstwem.

Adam Krechowiecki urodził się we Lwowie w roku 1913, gdzie przeżył okupację: sowieckie i niemiecką. Studiował medycynę na Uniwersytecie Jana Kazimierza, później podjął pracę naukową. Po wojnie pracował w Lublinie i Szczecinie, gdzie współorganizował Pomorską Akademię Medyczną, której został nawet w latach 1962-1971 rektorem.

„Dramat lwowski” jest powrotem do rodzinnego miasta, ale jak się wydaje już po latach. Wpłynęło to więc i na kształt wspomnień. Trudno na kartach książki doszukać się ducha miasta, jego niepowtarzalności, piękna. Pozostają tylko wyrywkowe, zapamiętane wydarzenia. Mamy za to więcej refleksji dokonanych już z perspektywy wielu lat, rzeczywistość trochę przefiltrowaną, choćby przez lata PRL.

Autor rusza na wojnę jako lekarz inspekcyjny garnizonu lwowskiego. Po odparciu ataków niemieckich, Lwów wpada jednak w

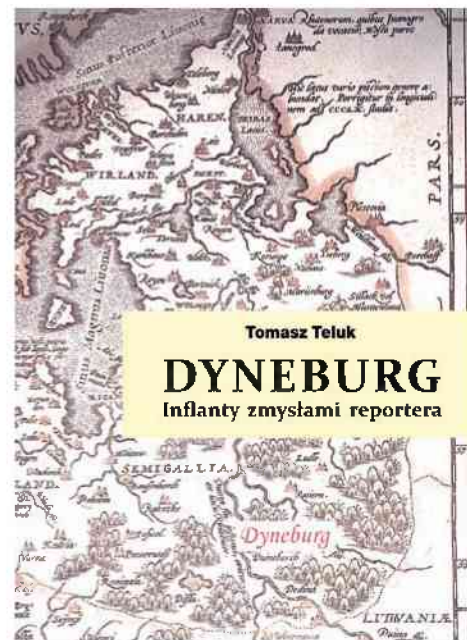
łapy zdrazieckich Sowietów. Tzw. pierwsza okupacja sowiecka trwa od września 1939 do czerwca 1941. Mamy tu przegląd typów sowieckiego urzędnika, przykłady bezmyślności systemu i okres pracy autora w powołanym przez Sowietów Instytucie Medycznym. Trwa to do 1941 roku, kiedy to wkraczają do miasta, naznaczonego mordami NKWD, Niemcy. Dla mieszkańców Kresów pojawienie się Wehrmachtu oznacza paradoksalnie... rodzaj wyzwolenia. Autor stara się wyjaśnić ten „dysonans poznawczy” Lwowiaków w porównaniu np. do Polaków z Generalnej Guberni. Tutaj okupant i „wyzwoliciele” akurat zamienili się rolami. Ciekawostką dla mnie był natomiast np. fakt „wycieczek” po 1941 roku ludzi z Kresów do Warszawy lub Krakowa po zakup... ubrań, z których Lwów został skutecznie oczyszczony przez Sowietów.

Wspomnienia urywają się na czerwcę 1941 roku. Do książki dołączono jeszcze bardzo osobiste wspomnienie Autora z „rezurekcji u lwowskich bernardynów” i wywiad-wspomnienie o profesorze Krechowieckim jego uczelnianego kolegi prof. Floriana Czerwińskiego. Książkę zamyka bardzo ciekawy album zdjęć z rodzinnego archiwum.

Na marginesie książki warto jednak poczynić kilka uwag. I tak dla przykładu zbyt ostre, a nawet pobrzmiewające propagandą PRL, wydają się oceny dotyczące stanu polskiej armii i kampanii wrześniowej, czy krytyka sanacyjnych rządów. Wiele subiektywnych ocen stoi już w sprzeczności z najnowszymi ustaleniami historyków. Zachowanie np. alianatów wobec Polski doczekato się wielu opracowań krytycznych, ale w książce mamy sądy zbyt wyostrome. Bardzo wątpliwe dla przykładu jest porównanie katolickiej nauki o „bojaźni Bożej” z utrzymującym system sowiecki ludzkim strachem. Szkoda więc, że autentyczne wspomnienia i przeżycia stoją tu trochę w cieniu nie zawsze uzasadnionych przemyśleń i refleksji natury ogólnej. Zaważyła na tym zapewne odległość czasu pisania „Dramatu lwowskiego” od rozgrywających się wydarzeń.

Książka jest dostępna w Księgarni Polskiej w Paryżu 123, bd Saint-Germain, w cenie 16 €. Zamówienia można kierować też na adres: Elżbieta Krechowiecka 68, rue de Vaugirard 75006 Paris tel. 01-45-48-00-04 lub sauward@live.fr

„Dyneburg. Inflanty zmysłami reportera”. Tomasz Teluk, Wydawnictwo: Fundacja Instytut Globalizacji, Warszawa 2013, ss. 254.



Uzupełniamy tematykę kresową. Tym razem ze Lwowa przenosimy się jednak na Północ – na Litwę, Białoruś, do Łotwy i Estonii. W mocno osobistą podróż po terenach dawnych Inflan, wschodnich rubieży Rzeczypospolitej zabiera nas Tomasz Teluk, dziennikarz i publicysta m.in. Nowego Państwa, Najwyższego Czasu, Życia, Gazety Polskiej i Uważam Rze.

W „Dyneburgu” znajdziemy kompendium wiedzy o Krajach Bałtyckich, ale także o losach tamtejszych Polaków z uwzględnieniem wielu aspektów historii. Książka przedstawia także kulisy najważniejszych przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w tych krajach. Szczególnie warty polecenia jest np. wywiad z byłym premierem Estonii i „ojcem gospodarczego cudu” kraju Maarem Laarem.

Książkę uzupełnia bogaty zestaw zdjęć, a można ją kupić także w wersji z CD przedstawiającym turystyczne walory Łotwy.

Książka „Dyneburg. Inflanty zmysłami reportera” powstała na bazie 15 lat podróży Teluka na tereny dawnych Inflan i tekstów publicystycznych oraz reportaży i wywiadów, które Autor zamieszczał później w polskiej prasie. Dla miłośników Kresów lektura niemal obowiązkowa. □

## Za mało powołań

2 tys. młodych przygotowuje się we Francji do kaptaństwa bądź życia zakonnego. To za mało, by odpowiedzieć na potrzeby Kościoła.

Bp Souchu, odpowiedzialny w episkopacie za powołania, przyznał, że sytuacja jest dramatyczna. W ciągu 50 lat liczba neoprezbiterów zmniejszyła się dziesięciokrotnie. W ubiegłym roku zanotowano bardzo małą liczbę nowych kapłanów – zaledwie 691. Jeszcze dwa lata wcześniej było ich 976.

Zdaniem episkopatu problemy z powołaniami wynikają z kryzysu duszpasterstwa młodzieży. Obecnie jedynie 1 proc. Francuzów w wieku od 18 do 25 lat chodzi co niedzielę do kościoła – mówi s. Becquarant, dyrektorka francuskiego biura wspierania powołań. Zaznacza przy tym, że wielu młodych boi się podjąć ostateczną decyzję, gdyż

obawiają się popełnienia błędu w rozeznaniu, albo że nie sprostają przyszłemu obowiązkowi. Przede wszystkim zaś nie chcą się angażować na całe życie. Chętnie włączają się w różne akcje bieżące, ale nie potrafią podjąć ostatecznej decyzji.

W ostatnich latach zmienito się też podejście Kościoła do sprawy powołań. Wcześniej traktowano je jako sprawę prywatną między człowiekiem a Bogiem. Dziś wspólnota wie, że musi podjąć inicjatywę, prowokować młodych, pytając ich, czy nie czują powołania. □





# L'Église polonaise en chiffres

*L'Église catholique polonaise dispose d'un institut de la statistique (ISKK).*

C'est un centre d'études et de recherches sur l'Église catholique polonaise, dirigé par la Société de l'Apostolat Catholique, c'est-à-dire la congrégation des Pallotins. Depuis 1993, son directeur actuel est l'abbé Witold Zdaniewicz SAC, professeur de sociologie des religions, docteur habilité de l'Université catholique de Lublin (KUL). Les statistiques et les travaux, qui ont obtenu la reconnaissance de l'Office central de la statistique (GUS), font l'objet de publications régulières. D'après les chiffres de l'ISKK, avec plus de trente-quatre millions de personnes, les catholiques représentent plus de 95 % de la population polonaise. Pour les servir, le pays compte plus de dix mille paroisses animées par plus de trente mille prêtres, réparties dans quarante-deux diocèses, y compris celui aux armées, dont s'occupent cent vingt-deux évêques. Du point de vue de la proportion de catholiques, la situation varie d'un diocèse à l'autre. Ainsi, dans quatre d'entre eux, les catholiques représentent moins de 90 %. Il s'agit d'une part des diocèses de Drohiczyń (75 % de catholiques) et de Białystok (81,5 %), en Podlachie, dans l'est du pays, où les pourcentages sont les plus faibles en raison d'une forte proportion de la population qui est chrétienne orthodoxe, et d'autre part des diocèses de Bielsko Biała-Żywiec (88,4 %), en Silésie, et de Zielona Góra-Gorzów Wielkopolski (89,5 %), dans la voïvie de Lubusz, dans le sud-ouest, où la part des protestants est plus importante. À l'opposé, vingt-huit diocèses sont à plus de 95 % de catholiques, dont onze entre 97,5 % et 99 %, et cinq à plus de 99 %. Les cinq plus gros contingents se situent dans les diocèses de Łowicz (99,7 %), de Tarnów (99,4 %), de Częstochowa (99,3 %), de Radom (99,2 %) et de Włocławek (99 %). Si le diocèse de Varsovie est à 92,6 %, celui de Varsovie-Praga est à 96,5 %. Pour les

autres grands centres urbains, la situation est variable. Dans le nord, le diocèse de Gdańsk est à 93,3 % (34<sup>e</sup> place) et celui de Szczecin est à 93,8 % (32<sup>e</sup>) ; dans le sud, Cracovie est à 97,2 % (18<sup>e</sup>), Katowice à 97,1 % (20<sup>e</sup>) et Wrocław à 96,1 % (24<sup>e</sup>) ; à l'ouest, le diocèse de Poznań est à 98,7 % (9<sup>e</sup> position), tandis que dans le centre celui de Łódź est à 94,7 % de catholiques et se trouve à la 29<sup>e</sup> place.

Vingt ans, ou un peu plus, après la sortie du communisme, le visage de l'Église catholique et le comportement des fidèles ont changé. L'Institut a mené une étude sur cette période qui a connu d'importantes transformations politiques, économiques, sociales et culturelles. Il en ressort qu'en 2011 seulement 20 % des Polonais se disent profondément croyants, ce qui est tout de même deux fois plus qu'en 1991. Cependant, le pourcentage de non croyants est passé de 1,5 % en 1991 à 2,9 % en 2011. Dans le même temps, la part des croyants est tombée à moins de 61 % de la population. Cela veut dire, par rapport aux statistiques évoquées ci-dessus, qu'il ne suffit pas de se dire catholique pour être croyant. Pour une bonne part, être catholique ne signifie pas forcément avoir la foi, mais correspond avant tout à un environnement historique et culturel et à l'héritage du pays et de la famille. Néanmoins, la foi, transmise par les parents, surtout par les mères, est toujours une valeur fondamentale pour beaucoup de Polonais. On n'est pas étonné d'apprendre que les femmes sont plus croyantes que les hommes, que les jeunes le sont moins que les adultes ou les plus âgés, que les ruraux le sont plus que les urbains et que ceux qui ont bénéficié de formations supérieures le sont moins que ceux dont le niveau est plus bas. Pour beaucoup de croyants, la participation à la messe du dimanche relève plus de la foi et de l'obligation morale que de considérations

sociales ou de l'habitude. Néanmoins, on note une baisse de la fréquentation, tombée à 40 % des catholiques, alors qu'elle était à 50 % ou plus dans les années quatre-vingt, mais une augmentation de la participation à la communion (16,1 % en 2011 contre 10 à 11 % maximum avant 1990). Un fait nouveau à relever, c'est le moindre attachement à sa paroisse qui se concrétise par un moindre engagement dans la vie locale. Les auteurs du rapport notent que ce n'est que maintenant, vingt ans après la sortie du communisme, que la Pologne catholique commence à ressentir les effets de la sécularisation de la vie en Europe et de l'athéisme grandissant sur le Vieux Continent. L'argent, le sexe, la consommation, l'individualisme ont partout remplacé les valeurs traditionnelles, même en Pologne. Cela entraîne un changement des mentalités qui deviennent plus aptes à accepter tout ce qui est dans l'air du temps comme par exemple porter atteinte à la vie, au moyen de l'avortement ou de l'euthanasie, ou chambouler le schéma naturel de la société, avec les mariages pour tous et les excès qui en découleront inévitablement. L'Église a tout son mot à dire dans ce domaine de l'éthique et de la morale, et doit profiter de l'opportunité que les Polonais acceptent encore qu'elle puisse exprimer son opinion. □



## Aby Pan wyprowadził robotników\* ciąg dalszy ze str. 5

W każdej z sesji takiej „szkoły modlitwy” uczestniczy około 25 osób. Spośród nich około 25 % prosi później o przyjęcie do seminarium.

Duszpasterstwo powołań włącza się także w organizowanie diecezjalnych dni młodzieży, które rokrocznie gromadzą w Przemyskim 4 tys. młodych ludzi. Przyjęto też zasadę, że najbardziej skuteczny jest dialog osobisty oraz świadectwo obecności i modlitwy. W związku z tym alumni i siostry zakonne, obok animatorów z różnych ruchów i stowarzyszeń kościelnych, prowadzą

spotkania w małych grupach przewidziane programem dni młodych.

Poprzez osobisty kontakt zapraszają do poświęcenia choćby chwili na modlitwę za powołanych i o powołania. Dostępne są też materiały informacyjne dotyczące seminarium i wspólnot życia konsekrowanego.

Metody pracy przemyskiego duszpasterstwa powołań zostały wypracowane w oparciu o kilkuletnie doświadczenia – naznaczone powodzeniami, ale i porażkami. Nie są one czymś niezmiennym, raczej są rzeczywistością wymagającą ciągłego udoskonalania podyktowanego zmianami życia i religijności

w społeczeństwie. Przez kilka ostatnich lat próbowaliśmy różnych form głoszenia Ewangelii Pana, który wzywa. Cześć z nich została rozwinięta, cześć zarucona, pojawiały się też nowe. Duszpasterstwo jest przeciwieństwem Kościoła i jako takie nie może być pozbawione dynamiki. Jednak czymś, co zawsze wyznacza sposób jego prowadzenia, pozostaje zasada zaangażowania jak największej liczby osób wg ich umiejętności i możliwości, jedność z duszpasterstwem diecezjalnym oraz otwarcia na nowe inicjatywy i inspiracje żywych wspólnot Kościoła. □

ks. dr Piotr Kandefer

## 138. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes: 8-12 maja 2013

138. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes tradycyjnie już rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim - tzn. 8 maja - a zakończy w niedzielę 12 maja.

Pielgrzymce pod kierownictwem ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji, przewodniczyć będzie Ks. bp Wiesław Lechowicz.

Dom Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes czeka na przybycie polskich pielgrzymów. Możemy w nim spędzić czas na modlitwie i wypoczywać, oglądając piękne pasmo Pirenejów.

Dom prowadzony jest przez Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

### Koszt udziału w Pielgrzymce:

1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - **275 euro**
2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - **177 euro**
3. opłata pielgrzymkowa od osoby - **20 euro** (dla osób i grup, które samodzielnie organizują dojazd, hotel i utrzymanie)
4. specjalna oferta dla dzieci (4-11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem, jedno dziecko - bezpłatnie (jeśli jedzie z rodzicami); jedno dziecko - bezpłatnie, drugie i następane - 50% (jeśli z rodzicami).

**Zgłoszenia na 138. Europejską Pielgrzymkę Polaków do Lourdes** prosimy kierować do Polskiej Misji Katolickiej we Francji. 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, e-mail: pmk@club-internet.fr; fax. 01 42 96 19 89.

Przy zapisach wplacamy całość lub zaliczkę (50% opłaty - reszta do uregulowania przed 30 kwietnia 2013).

**Czeki prosimy wystawiać na:** Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 Paris 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”.

### Zapisy do 8 kwietnia!

**Późniejsze zgłoszenia:** - w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu; opłacamy całość kosztów udziału.



## Pielgrzymka Do Rzymu w Roku Wiary 17 - 23 czerwca 2013

**W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka proponuje udział w Pielgrzymce do Rzymu. Pragniemy oprzeć naszą wiarę na Opoce, którą ustanowił sam Pan Jezus. Przy Grobie Św. Piotra chcemy potwierdzić nasze „Credo” i wyznać je uroczystie przy Grobie Wielkiego Bł. Jana-Pawła II oraz na audiencji u Papieża Franciszka**



Każdy Polski Ośrodek Duszpasterski we Francji zaproszony jest do udziału w tej „Pielgrzymce Roku Wiary”. W tym samym terminie każdy Ośrodek może zorganizować w swoim zakresie zarówno podróż jak i pobyt w Rzymie, gdzie wszyscy razem możemy spotkać się na wspólnych celebracjach. Biuro PMK może podjąć się koordynacji, organizacji podróży i ew. pobytu w Rzymie - wg decyzji każdej Wspólnoty.

Program Pielgrzymki obejmuje: - nawiedzenie 4 bazylik patriarchalnych: Św. Piotra, Św. Pawła, Św. Jana na Lateranie i Matki Bożej Większej; - udział w audiencji generalnej papieża Franciszka; - zwiedzanie starożytnego Rzymu; - wyjazd na Monte Cassino; - zwiedzanie „poloników” Wiecznego Miasta.

„Pielgrzymce Roku Wiary” przewodniczy Ks. Rektor Stanisław Jeż, rolę przewodnika pełni Ks. dr Krystian Gawron. Koszt Pielgrzymki w dużym stopniu zależy od kosztów podróży. Okazuje się, że lotniczy bilet grupowy jest - w chwili obecnej - o ponad 100 € droższy od indywidualnego! PMK proponuje zatem opłatę Pielgrzymki: 650€ (a lot liniami Easyjet załatwia i płaci sobie każdy osobiście, bądź za pośrednictwem PMK. Wylot z Paryża-Orly do Rzymu Fiumicino o g. 710 EZY4241. Powrót z Rzymu do Paryża o g. 1510 EZY4246. Oczwicie: im wcześniej bilet jest kupiony, tym będzie tańszy!

Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 300 €. Czek wystawiamy na: CCP 2334369 N Paris „Aumônerie Polonaise” z dopiskiem „Pielgrzymka do Rzymu”. Bliższe informacje i zapisy: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr

## Pielgrzymka Do Fatimy w Roku Wiary: 9-14 października 2013

### W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy.

W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy. W programie: udział w uroczystościach liturgicznych, zwiedzanie Sanktuarium, wyjazd do Lizbony (miejsce urodzenia Św. Antoniego) i do Santarem - miejsca cudu eucharystycznego.

Koszt Pielgrzymki jest uzależniony od czasu zgłoszenia udziału - im wcześniej - tym taniej (bowiem im wcześniej zostanie zakupiony bilet w tanich liniach lotniczych - tym jest on tańszy!). Wstępna rezerwacja dla naszej grupy w chwili obecnej na przelot: Paryż-Lizbona-Paryż to 141 €. Wylot 9 października z lotniska: Paris-Orly o godz. 17.20, powrót 14 października o godz. 22.45. Koszt podróży i pobytu wraz z transferami i wyjazdami wynosi: 800 €. Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 250 €. Czek trzeba wystawić na: CCP 2334369 N Paris „Aumônerie Polonaise, z dopiskiem „Pielgrzymka do Fatimy”. Przewodnikiem będzie: Ks. dr Krystian Gawron. Bliższe informacje: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr



## Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 5-14 października 2013 r.



**Zapraszamy na 10 dniową pielgrzymkę do Ziemi Świętej z Polonią z Loire (42). Będzie nam towarzyszył ksiądz Zdzisław Początek oraz przewodnik (w j. francuskim). Hotele 4 i 5-gwiazdkowe (z basenem).**

Świadczenia: przelot, śniadania, obiady-kolacje, pokoje 2 i 3-osobowe, bilety wstępu, przejazdu klimatyzowanym autoka-

rem, rejs łodzią po jeziorze Galilejskim, wjazd taksówką na Górę Tabor, przejazd kolejką linową na „Mont de la Tentation”, opieka licencjonowanego przewodnika, opieka duchowa: Msze święte codzienne.

Wylot z Saint Etienne lub z Lyonu (w zależności od zgłoszeń); koszt podróży: 1260 € (możliwość wpłaty w 3 ratach). Wszelkie informacje: **Mme Charroin Sophie tel. 06 95 13 58 14; e-mail: sophiec5@msn.com**

## Jubileusz ks. Dobrocia

19 kwietnia ks. Władysław Dobroć T.Chr. obchodzi pięćdziesiątą piątą rocznicę święceń kapłańskich.

**Księżę Proboszczu,**

z okazji jubileuszu Twoich święceń kapłańskich przyjmij - prosimy - nasze serdeczne podziękowania za Twą postugę duszpasterską, za podtrzymywanie w nas polskości, za patronowanie naszym spotkaniom polonijnym z okazji polskich świąt narodowych, za inicjowanie akcji promujących Polskę i Polaków. Dziękujemy za pomoc jakiej nigdy i nikomu nie odmawiasz, dziękujemy za Twą dobroć.

Bóg Ci zapłać nasz Księżę Proboszczu i oby Stwórca nadal obdarzał Cię łaską dobrego zdrowia! „Szczęść Ci Boże”!

Parafianie

## Jubileusz Kapłaństwa

19 kwietnia 2013 roku  
55. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodzi:

**KS. WŁADYSŁAW  
DOBROĆ**



Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

## KRZYŻÓWKA JUBILEUSZOWA „ECCE SACERDOS”

PROONUJE: MDz

**Poziomo:** 1-A. Święcenia biskupie. B-5. Miasto portowe nad M. Północnym, w którym postugę duszpasterską pełni ksiądz Dobroć. C-1. Zawiadomienie o nadejściu przesyłki pocztowej. D-7. Trąba powietrzna. E-1..... Święta – nabożeństwo odprawiane ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. F-10. Jednostka siły. H-1. Inna nazwa Pięcioksięgu Mojżeszowego. H-10. Na przykład: maratoński. J-1.... Ofiarny – inaczej: ottarz. J-10. Obwódka czapki żołnierskiej. L-1. Thomas ... (1875-1955), najwybitniejszy pisarz niemiecki pierwszej połowy XX w., laureat literackiej Nagrody Nobla w 1929 r. Ł-7. Roślina o fioletowych lub białych kwiatach pokryta srebrzystymi włoskami. M-1. Niewielki ptaszek o barwnym upierzeniu (bogotka). N-9. Miasto nad Odrą. P-9. Barack - 44. prezydent USA.

**Pionowo:** 1-A. Woźnica, furman, foryś. 1-L. Bohaterstwo, waleczność. 2-H. .... Brama w Wilnie. 3-L. Jednorazowo wydrukowanych egzemplarzy publikacji poligraficznej. 4-G. Prezbiter. 5-A. Miasto na Wyż. Dekan (Indie). 5-Ł. Symbol chrześcijaństwa. 7-A. Zespół dodatknych cech moralnych. 7-Ł. Tłuszcz zwierzęcy. 9-A. Religia, wyznanie. 9-Ł. Na początku było (J 1,1). 11-A. Kościelny instrument muzyczny. 11-L. Państwo ze stolicą w Luandzie. 12-F. Nieosiągalne dla duszy wielkiego grzesznika. 13-A. Część morza wcinająca się w ląd. 13-J. Odmiana kapusty warzywnej.

Litery z pół z gwiazdką czytane z góry w dół utworzą rozwiązanie.

--	--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 9/2013 GK : Post.

**Pionowo:** Pasja, Synaj, Łaska, miecz, tiara, anons, wagon, Maria, dżuma, Rabat, agawa, autor. **Pionowo:** Piłat, wydma, susza, grupa, Agata, Niasa, summa, Marta, niebo, robot, Jezus, aster. □

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A			K										
B			S										
C			I			*							
D			A			*	*						
E			D									*	
F			Z							D		*	
G										O			
H										B			
I			*							R			
J			*							O			
K										Ć			
L													
Ł									*	*			
M													
N													
O	W	L	A	D	Y	S	L	A	W				
P													

## Henryk Sienkiewicz - Bretończyk

Wszyscy wiemy, że sławny autor powieści historycznych *Lyl i wielkim podróżnikiem*.

Przemierzył Europę wzdłuż i wszerz. Azję Mniejszą, skąd wyruszył do Egiptu. Z każdej wyprawy przywoził kolejną ze swych powieści. Do pisania szukał miejsc spokojnych, jak np. Saint Maur pod Paryżem.

Teraz, zwiedzając wystawę „Malarze z kręgu Paula Gauguina” w Atelier Grogard w Malmaison dowiadujemy się, że Sienkiewicz dotarł i do Pont-Aven w Bretanii, gdzie pisał „Quo vadis”, dzieło dzięki któremu otrzymał Nagrodę Nobla w 1905 r. - za całokształt twórczości. W Bretanii spotkał też wielkiego malarza Władysława Ślewińskiego (1854 -1918 r.), któremu zował do portretu. Właśnie obraz ten prezentowany jest w Malmaison.

Przypomnijmy, że Ślewiński studiował w Paryżu, gdzie spotkał Gauguina i potem dołączył do grupy jego przyjaciół - artystów.

Nieznanym portret Sienkiewicza, pochodzący z kolekcji prywatnej, wyraźnie wyróżnia się wśród pejzaży morskich, scen życia codziennego oraz religijnego Bretończyków. Pisarz wracał do Krakowa i ukochanego Oblęgorka, by znów wyruszyć do Wenecji, Wiednia oraz wód, by podreperować zdrowie. W czasie pierwszej wojny dotarł do Vevey w Szwajcarii, gdzie zakończył 15 listopada 1916 r. swoje bogate życie. □

Jolanta Barelkowska



## Pogrzeb śp. o. Stanisława Wodza OMI

O Stanisław Wódz OMI, urodził się 9 stycznia 1949 w Niegostawicach, diecezja wrocławska, jako syn Wojciecha i Rozalii z domu Szypuła, był jednym z siedmiorga dzieci. Szkołę podstawową ukończył w Tarnobrzegu-Mokrzychowie i w 1965 r. rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Markowicach. Po maturze eksternistycznej w Bydgoszczy, rozpoczął nowicjat w Obrze i studia. Studia ukończył w 1976 r. obroną pracy magisterskiej z psychologii. W tym samym roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk abp Baraniaka i został skierowany do Katowic, jako duszpasterz młodzieży. Podczas pracy duszpasterskiej w Katowicach podjął studia na ATK w Warszawie z homiletyki. Od 1983 r. należał do Rady Prowincjalnej Księży Oblatów. W tym roku też został dyrektorem NSD w Markowicach. Od 1982 podjął wykłady z homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze, które prowadził do 1998 r. W 1992 r. został mianowany proboszczem obrzańskiej parafii.

Od 1998 r. pełnił urząd superiora w Kodniu, a rok później został proboszczem i kustoszem Sanktuarium MB Kodeńskiej, Królowej Podlasia i Matki Jedności. W 2003 r. ks. bp Zbigniew Kiernikowski mianował o. Stanisława Wodza diecezjalnym egzorcystą. Od 9 września 2011 r. o. Stanisław dołączył do delegatury we Francji i Beneluksie.

Odszedł do Pana w drodze powrotnej do domu zakonnego w Vaudricourt, w niedzielę 17 marca 2013 r., wracając z Mszy św. rekolekcyjnej, sprawowanej u ks. dziekana Daniela Żylińskiego z Harnes. Przyczyną śmierci był zawał serca.

**21 marca** w kościele parafialnym w Vaudricourt o godz. 15. pożegnano śp. o. Stanisława Wodza w delegaturze. Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił superior

delegatury, o. Zbigniew Opyd. W kazaniu superior delegatury podkreślił, że „... chociaż śp. o. Stanisław był w delegaturze zaledwie od 18 miesięcy, to w tym krótkim czasie ciągle czymś się zajmował, ciągle był aktywny, ciągle pracował; spełniony był różnymi pomysłami dotyczącymi życia delegatury oraz rozwoju Domu w Vaudricourt”. Superior delegatury podkreślił też, że taką postawą, śp. o. Stanisław odznaczał się przez całe swoje kapłańskie życie. Był człowiekiem i kapłanem w pełni zaangażowanym w to, czym się zajmował; oddany bezgranicznie postudze, do której skierowali go przełożeni; ciągle pracował i wierzył, że się uda zrealizować, nawet najtrudniejsze zadania.

Mszę św. w kościele w Vaudricourt koncelebrowało 32 kapłanów diecezjalnych i zakonnych. Obecne były polskie siostry zakonne oraz licznie zebrana Polonia francuska.

Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości pogrzebowych w Vaudricourt, trumna z ciałem śp. o. Stanisława Wodza została przewieziona do Kodnia.

**22 marca**, o godzinie 17. w Bazylice Mniejszej św. Anny w Kodniu ks. bp Zbigniew Kiernikowski celebrował Eucharystię z nieszporem za śp. o. Stanisława Wodza OMI – wieloletniego kustosza i proboszcza w Sanktuarium MB Kodeńskiej, Królowej Podlasia i Matki Jedności.

W homilii biskup siedlecki podkreślił, że śp. o. Stanisław „... był człowiekiem czynu, który płynął z jego wiary...”. Przypomniał jego przywiązanie do Kodeńskiego Sanktuarium oraz zaangażowanie w życie diecezji siedleckiej. W nawiązaniu do Ewangelii, ks. biskup wskazał, że o. Stanisław – przebywając w wielu miejscach postugi zakonnej – „... potrafił nie tylko siać, ale być także ziarnem, które wpada w ziemię, mając w sobie ufność, nadzieję, że to wpadanie w ziemię nie jest bez sensu, że ma w sobie głębokie przestanie” Jak podkreślił Ordynariusz

Siedlecki, o. Stanisław był dla wielu ludzi światłem, które prowadzi do Boga. Cytując Księgę Psalmów: „Rozptywa się we mnie moja dusza, gdy wspominam, jak kroczyłem razem z tłumem do Bożego Domu w świętym orszaku...”, wspominał uroczystości w Kodniu, podczas których wielokrotnie to właśnie o. Stanisław, razem z tłumem pielgrzymów, kroczył z obrazem Matki Bożej Kodeńskiej, śpiewając pieśni ku Jej chwale. Na zakończenie liturgii słowa wspomnienia i wdzięczności względem śp. o. Stanisława Wodza OMI wypowiedział dziekan Dekanatu Terespolskiego – ks. kan. Zdzisław Dudek. Podkreślił zaangażowanie śp. o. Stanisława w życie diecezji i animowanie duchowe dekanatu terespolskiego, wyrażając jednocześnie wdzięczność wobec zmarłego za jego kapłańską przyjaźń i obecność podczas spotkań duchowieństwa diecezjalnego.

Proboszcz i kustosz sanktuarium kodeńskiego – o. Bernard Briks OMI – podziękował biskupowi siedleckiemu za obecność i przewodnictwo w modlitwie za śp. o. Stanisława Wodza OMI. Po Eucharystii ordynariusz siedlecki rozmawiał z rodziną śp. o. Stanisława Wodza OMI oraz zatrzymał się w chwili modlitwy przy trumnie zmarłego.

**23 marca**, uroczysta Msza św. pogrzebowa za śp. o. Stanisława Wodza OMI zgromadziła rodzinę zmarłego, współbraci oblatów z Polski i spoza jej granic, wielu księży diecezjalnych – na czele z bp nominatem diecezji siedleckiej – ks. Piotrem Sawczukiem – oraz tłumy parafian i gości. Przybyły delegacje z rodzinnej parafii o. Stanisława Wodza OMI oraz parafianie z Obrzy, w której sprawował po raz pierwszy urząd proboszcza. Byli obecni przedstawiciele władz lokalnych – starosta Bielskopodlaski, delegacje Straży Pożarnej, której kapłanem był o. Stanisław, Straży Granicznej oraz poczty sztandarowe. Kazanie podczas Eucharystii głosił o. Mieczysław Hałaszkowski OMI. Podkreślając, że nie musimy się wstydić żalu na modlitwie, kiedy dotyka nas oścień śmierci, wskazał na wiarę, która nas łączy ze śp. o. Stanisławem Wodzkiem:





„Kiedy nasza pamięć osłabnie, kiedy inne drogi zarosną, ta pozostanie, jako możliwość bycia razem, możliwość bycia przed Bogiem”. Przypomniał wielkie zaangażowanie zmarłego w postudze kaptańskiej Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, który w 37-letniej pracy na Niwie Pańskiej określany był „gigantem pracy i zaangażowania”. „Wszystko, cokolwiek robiteś, robiteś z wielkim zaangażowaniem”. Msza św. pogrzebowa to modlitwa dziękczynna za życie – konkludował o. Mieczysław.

Przed wyruszeniem na cmentarz kodeński, głoś zabrali przedstawiciele

duchowieństwa diecezjalnego, wraz z proboszczem rodzinnej parafii śp. o. Stanisława. Natomiast prowincjał polskiej prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej podziękował wszystkim zebranych za modlitwę, a ze szczególnym słowem wdzięczności zwrócił się do rodziny śp. o. Stanisława Wodza, dziękując za dar jego życia, który rozwijał się i owocował w rodzinie zakonnej.

W ostatniej drodze na cmentarz poprowadził śp. o. Stanisława Wodza – obecny proboszcz i kustosz, a zarazem przełożony oblackiej wspólnoty w Kodniu – o.

Bernard Briks OMI. Trumna zmarłego otoczona była kordonem strażaków, na ulicach Kodnia rozległy się syreny pożarnicze. Na cmentarzu głoś zabrali przedstawiciele parafii, a proboszcz parafii św. Anny w Kodniu podzielił się wspomnieniem momentu wyjazdu śp. o. Stanisława na nową placówkę we Francji, gdy o. Stanisław uklęknął przed nim i poprosił o błogosławieństwo na nową drogę zakonnego zaangażowania i duszpasterstwa. Ojciec Stanisław powrócił na kodeńską ziemię, którą całym sercem ukochał. □

opr. o. Zbigniew Opyd OMI

## Radosne Alleluja zabrzmiało w polskiej wspólnotce orleańskiej

*Okres Wielkanocy jest dla każdego z nas czasem wyjątkowym, ponieważ w tym czasie nie jwaznijsze dla nas, chrzescjan, wydarzenia – męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, i pamiętni jace Jego zwiyciestwo nad śmiercią, grzechem i szatanem.*



Po licznych przygotowaniach, porządkach uczynionych w naszych sercach i duszach, ale również w domach, po trudach świątecznych zakupów, po krzątaniu w kuchni, nadchodzi wreszcie czas wyciszenia, okres Triduum Paschalnego. Rozpoczyna się ono z nadejściem Wielkiego Czwartku – w symboliczne dnia Ostatniej Wieczery Chrystusa z Apostołami oraz modlitwy w Ogrójcu i wydania Chrystusa oprawcom. Zaczyna nas wtedy ogarniać wzruszenie, opanowuje nastrój powagi i refleksji. W Wielki Piątek, kiedy przekraczamy próg świątyni, wielu z nas odczuwa niewątpliwie rozdzierający smutek widząc wizerunki Jezusa zastonięte kirem i odkryty pusty ołtarz. Jak bardzo wymowny jest gest kaptana upadającego na twarz przed tym nagim ołtarzem, symbolizującym odartego z szat cierpiącego Chrystusa. Jak wymowna jest cisza panująca wokół. Wielki Piątek to jedyny dzień w roku, kiedy nie sprawuje się Eucharystii; celebrowana jest wtedy jedynie Liturgia Męki Pańskiej. W czasie jej trwania odczytujemy, nie bez przyczyny, opis męki i śmierci Jezusa wg św. Jana, jedynego ucznia, który pozostał pod krzyżem Jezusa aż do Jego śmierci.

W tym roku celebracja wielkopiątkowa w naszej wspólnotce orleańskiej miała bardzo uroczysty charakter. Ewangelię odczytano z udziałem na role, a po adoracji krzyża, nasz duszpasterz ks. Stanisław Kata, w asyście kilku mężczyzn, ubranych w stroje krakowskie, przeniósł Najświętszy Sakrament do symbolicznego Grobu Chrystusa. Rozpoczęło się wieczorne czuwanie. Ubrojona straż stanęła przy Grobie Pańskim, dodając symbolicznej dramaturgii wydarzeniu. „Krakowiaci” czuwali tam również w Wielką Sobotę. Regularna zmiana warty, trzeba przyznać bardzo spektakularna, wywarła wielkie wrażenie, szczególnie na naszych najmłodszych, którzy przybyli bardzo licznie do kościoła w sobotnie popołudnie,

przynosząc do poświęcenia koszyki z wielkanocnym śniadaniem.

Niedzielną Mszę św. poprzedziła uroczysta procesja przed kościołem, była ona wyrazem naszej ogromnej radości z powodu Zmartwychwstania Pańskiego.

W tym roku w uroczystościach rezurekcyjnych uczestniczyła prawdziwie wielka rzesza wiernych. Po Mszy św. wszyscy obecni zgromadzili się na skromnym świątecznym śniadaniu, składali sobie życzenia, dzieląc się tradycyjnie wielkanocnym jajkiem. Nie zabrakło też kanapek z polską kietbasą i pysznego wielkanocnego żurku. □

Dorota Shalali



## Niezwykła uroczystość w Lille

Niedziela 24 lutego 2013 roku była wyjątkowym dniem dla Polaków z Lille i okolic. Szczególnie dla dwóch osób z naszej Wspólnoty, które w swą

pracę i zaangażowaniem na rzecz Parafii wkładają całe serce i wiele lat życia. Są nimi Panie: Organistka i Kościelna.

Organistka - pani Henryka Staszczyk



od ponad pięćdziesięciu lat gra w naszym kościele uświetniając tym wszystkie odbywające się tutaj uroczystości. Mówi się, że „kto śpiewa, ten dwa razy modli się”! I jeszcze jedno polskie przysłowie świetnie odnosi się do pracy Pani Henryki - „gdzie stąszysz śpiew, tam wchodź, tam dobrzy ludzie bywają, bo źli ludzie nigdy nie śpiewają”. Pani Henryka nie zmarnowała talentu i zdolności danych przez dobrego Boga, ale przez tyle lat pomnaża je, ofiarowując Bogu i ludziom.

Drugą zastężoną osobą jest Pani Anna Paprocka, która także kawał swego życia poświęciła dla dobra tutejszej parafii. Któż nie zna Pani Paprockiej? Wszędzie jej pełno, w najlepszym tego słowa znaczeniu. Trośczy się o wszystko i wszystkich w kościele. Jest jakby odbiciem ewange-

## Diverses informations concernant les activités culturelles et culturelles de la paroisse polonaise de Coueron (située à 12 kms à l'Ouest de Nantes)

*La Messe célébrant la Résurrection du Christ est bien entendu le point culminant de la période de Pâques et de la Semaine Sainte.*

Dans notre paroisse elle est célébrée par Monsieur le Curé Edouard Kawalec à 10 h 00, comme chaque dimanche. La procession se déroule avec beaucoup de ferveur à l'intérieur de l'église et la foule est nombreuse.

Avant cette cérémonie, le samedi saint, Monsieur le Curé aura procédé à la bénédiction des aliments en présence de

nos compatriotes de tout le grand ouest de nombreux petits enfants.

- Samedi 13 Avril: le groupe folklorique participe à la Fête Portugaise de Saint Herblain;
- Dimanche 19 Mai: Messe pour le groupe folklorique « Chants & danses de Pologne »;



## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



*Bogdan Usowicz*

☺ W ekstraklasie Legia umacnia swoją przewagę. Wyniki 21 kolejki: Ruch Chorzów – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:3, Lech Poznań – Lechia Gdańsk 4:2, Jagiellonia Białystok – Pogoń Szczecin 1:0 (do bramki gości trafił Frankowski), Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze 2:1, Legia Warszawa – KGHM Zagłębie 2:0, Korona Kielce – PGE GKS Bełchatów 1:0, Wisła Kraków – Piast Gliwice 1:2.

☺ Polacy za granicą. Arsenal Londyn, którego bramki bronił Fabiański, pokonał West Bromwich Albion 2:1 w 32. kolejce piłkarskiej ekstraklasy Anglii. Zwycięstwo odniósł także Southampton – zespół z Borucem w składzie wygrał na boisku Reading 2:0, a polskiego bramkarza wybrano graczem meczu. Lewandowski, zdobywając kolejnego

gola dla Borussia Dortmund, zrównał się z Klausem Allofsem na drugim miejscu pod względem najdłuższych serii skuteczności w Bundeslidze. Polski piłkarz trafił w swoim dziesiątym kolejnym meczu ligowym. Piech zdobył pierwszego gola w barwach Sivassporu, ale jego zespół w 28. kolejce tureckiej ekstraklasy przegrał z Eskisehirspor 1:2. ☺ Jerzy Janowicz (24. ATP) pokonał Roelofse (515. ATP) 4:6, 6:3, 6:1, 6:1, pieczętując zwycięstwo tenisowej reprezentacji Polski nad RPA 3-1 w meczu drugiej rundy Grupy I Strefy Euro-Afrykańskiej Pucharu Davisa. W ten sposób Polacy zagrają po raz pierwszy w historii w barażach o Grupę Światową. ☺ Urszula Radwańska przegrała z rosyjską tenisistką Kirilenko 1:6, 4:6, ale dopiero

w ćwierćfinale turnieju WTA Tour na kortach w Monterrey. Agnieszka leczy kontuzję.

☺ Polska przegrała w Malmö ze Szwecją 21:28 w meczu grupy 5. eliminacji mistrzostw Europy 2014 piłkarzy ręcznych. W rewanżu polscy piłkarze ręczni pokonali Szwecję 22:18. Ponieważ z grupy awansują dwa zespoły, Polacy mogą być niemal pewni gry na ME.

☺ Rafał Jackiewicz przegrał z Włochem Bundu przez nokaut w 11. rundzie, w walce o mistrzostwo Europy w wadze półśredniej.

☺ Udany powrót po przerwie spowodowanej kontuzją zanotowała najlepsza polska kolarka górską, Włoszczowska. Wicemistrzyni olimpijska z Pekinu w swoim debiucie w barwach Giant Pro XC Team wygrała w Jerez de la Frontera zawody zaliczane do Pucharu Hiszpanii MTB.

licznej Marty, a nawet jeszcze więcej. Cóż by zrobili dzieci bez „Babci Ani”? Zawsze przygarbnie, uściska, uspokoi, a jak trzeba to i pogrozi.

Tę długoletnią ofiarną pracę przywołanych wyżej osób dostrzegł i docenia ksiądz Marek Kacprzak wspólnie z Radą parafialną. Razem postanowili podziękować i uhonorować obie Panie. Na ich zaproszenie przyjechał osobiście z Paryża Ksiądz inf. Stanisław Jeź – Rektor MPK, który po zakończonej uroczystej Mszy świętej, udekorował zasłużone Panie Złotymi Medalami Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Ta niespodzianka wzruszyła i uradowała udekorowane Panie.

Po uroczystości w kościele, jak to bywa w zwyczaju Polaków, ciąg dalszy spotkania odbył się w salce parafialnej, przy okolicz-

nościowym poczęstunku – „wielkopostnym cieście”. Była to szczególna i niezwykła okazja porozmawiania Polaków Północnej Francji z dostojnym gościem – Księdzem Rektorem. Całość uroczystości zwieńczył wspólny obiad na plebanii. □

Uczestniczka J. K.



- Samedi 25 Mai : le groupe folklorique animera la « Fête des Voisins » à Nantes
- Dimanche 2 juin 2013 : notre kermesse paroissiale annuelle où se produit le groupe « Chants & danses de Pologne » et à laquelle est invité cette année un groupe de folklore Portugais. C'est le point d'orgue de notre saison: cette

fête est attendue par tous les Polonais et tous les gens d'origine Polonaise de la région.

Vous y êtes tous cordialement invités. Nous serions heureux et honorés de votre présence.

A votre disposition: Mme Barbara Quéré – pour tous renseignements: Tél. 02.40.85.36.73. □

☺ Hotowczyc wygrał prolog Abu Dhabi Desert Challenge, drugiej rundy Pucharu Świata FIA w rajdach terenowych. Na piątym miejscu uplasował się debiutujący w imprezie tej rangi, najmłodszy ze startujących kierowców Kaczmarski. W gronie motocyklistów najszybszy okazał się Brytyjczyk Sunderland, który wyprzedził o 0,6 s, kolegę z zespołu Hondy, Portugalczyka Rodriguesa. Przygoński był dziewiąty, Błażusiak – 11., a Juszkiewicz – 36. Wśród quadowców zwyciężył Issa z Kataru, a Rafał Sonik zajął piąte miejsce.

☺ Robert Kubica z pilotem Maciejem Baranem zostali sklasyfikowani na szóstej pozycji w rozegranym w Portugalii Fafe Rally Sprint. Podczas tej krótkiej impreza zawodnicy trzy

razy pokonywali trasę tego samego odcinka specjalnego o długości 6,34 km.

☺ Reprezentacja Polski kadetek zdobyła w czarnogórskim Barze mistrzostwo Europy w siatkówce. W finale Biało-Czerwone pokonały w niewiarygodny sposób Włozki 3:2 (21:25, 17:25, 25:19, 27:25, 18:16).

☺ Hokejowa reprezentacja Polski przygotowująca się do Mistrzostw Świata Dywizji 1B przegrała w meczu towarzyskim z Węgrami 2:4.

☺ Polski Związek Piłki Nożnej poinformował na oficjalnej stronie internetowej, że rozpoczął postępowanie antykorupcyjne w sprawie spotkania 1. ligi piłkarskiej pomiędzy Zawiszą Bydgoszcz a Arką Gdynia. □

## ZAPROSZENIE

# Msza katyńska

*W 73 rocznicę ludobójstwa katyńskiego – 1 maja 2013 r. oświadczona zostanie Msza św. w intencji i fariat, zbrodni.*

**K**to Paryż SPK, pragnie poinformować, iż Stowarzyszenie Polskich Kombatanów, wierne swemu przesłaniu „Bóg – Honor – Ojczyzna”, zaprasza w środę 1 maja o godz 11. do polskiego kościoła pw Wniebowzięcia NMP w Paryżu na uroczystą Mszę św. upamiętniającą ofiary ludobójstwa dokonanego wiosną 1940 r. z rozkazu Stalina na polskich oficerach – jeńcach wojennych.



Oficerowie ci zostali wzięci do sowieckiej niewoli po napadzie Rosji na Polskę. Ich tragiczny los rozpoczął się 17 września 1939 r., kiedy to Sowietci, wraz z Niemcami, w ramach paktu Ribbentrop-Mołotow dokonali praktycznie IV rozbioru Polski, a nasi oficerowie znaleźli się w niewoli, w obozach jenieckich – w Kozielsku, Starobielsku i w Ostaszkowie.

Według szacunków historyków zbrodni katyńska pochłonęła prawie 23 tys. ofiar – oficerów WP, ale i cywilnych elit narodu – nauki, oświaty czy kultury. Zostali oni pogrzebani w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i Piatichatkach na przedmieściu Charkowa.

Szczególniej wymowy w tym historycznym kontekście nabiera dziś także tragiczna śmierć – 10 kwietnia 2010 r., w katastrofie pod Smoleńskiem – Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wraz z całą delegacją – 96 osób, udającą się do Katynia właśnie na uroczystości 70 rocznicy tego stalinowskiego ludobójstwa. W delegacji tej byli m.in. Prezydent RP na uchodźctwie Ryszard Kaczorowski oraz najwyższej rangi dowódcy Wojska Polskiego i przedstawiciele władz państwa polskiego – ministrów i centralnych urzędów RP, Sejmu i Senatu, hierarchów Kościołów różnych wyznań.

Zarząd Koła Paryż SPK przypomina, że to modlitewne spotkanie odbywa się corocznie od zakończenia II Wojny Światowej, właśnie 1 maja, jako Msza święta wieczysta w intencji ofiar zbrodni katyńskiej. □

Zarząd Koła Paryż SPK



## W3ATELIER

Usługi informatyczne

8 lat na rynku francuskim  
690 zadowolonych stałych klientów  
Profesjonalnie w dobrej cenie

Tel : 06 25 05 38 62  
mail : info@w3atelier.fr

- naprawa komputerów (PC/Windows, Mac)
- logo, wizytówki, strony internetowe
- rozwiązania dla firm (programy do devis i faktur)
- sieci komputerowe (ethernet RJ45, wifi, VPN), alarmy

1035563

• **Dowóz materiałów**

TEL. **06 21 36 32 09**

• **Wywóz GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

1178p49

## BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**Rozliczenia księgowe.**  
**07 60 74 90 98**

BB4-2550

❁ **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE,  
KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**  
**01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!**

1189p52

❁ **'TRANSPORT'** - AUTOLAWETA - NAPRAWA;  
- GRUZ; - PRZEPROWADZKI; - PRZEWÓZ TOWARÓW  
(do 8 m długości). **T. 06.30.40.49.49;**  
**T. 06.62.70.28.33** Jarek,  
e-mail: [repskijaroslav@yahoo.fr](mailto:repskijaroslav@yahoo.fr)

1177p49

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

## chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

10815

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

768p56

**GŁOS  
KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUE

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: [vkato@club-internet.fr](mailto:vkato@club-internet.fr)

## NOUVEAU à MOUROUX CHEMINÉE BOIS & GRANULÉ



**DAM MAR**  
FEUX DE MOUROUX

377 Av. du Général de Gaulle - MOUROUX

**RN 34**  
à côté de la Pharmacie

tél. 06 08 45 39 00

Mówimy po polsku!

1212p60



Zaprasza na week-ends  
i wakacje



Polski ośrodek wakacyjny  
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,  
dzieci do lat 3 za darmo!



### Rezerwacja :

Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55

contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

0992p60

- WIDEOFILMOWANIE  
- FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA  
CHRZEST, KOMUNIA, ŚLUB  
- kamerzyści i fotograf do Państwa dyspozycji  
tel. 06 50 99 55 47; [www.photovideoart.fr](http://www.photovideoart.fr)



1215p60

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**

**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**  
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24  
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku  
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE**

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego**  
**SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO**  
**Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

**Bilety autokarowe i samolotowe**

**Janosik SINDBAD**

**PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;**  
**tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:**

14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

**A D W O K A T**

**Małgorzata Laurichesse**

22, avenue de l'Observatoire, 75014 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. 06 89 51 01 23 • fax 01 45 94 20 23

e-mail: malgomsl@neuf.fr • www.laurichesse-avocat-avotrecoute.com

❁ **Restauration meubles anciens, modernes.**  
**Rénovation appartements, bureaux, magasins.**  
**TÉL. 07 61 81 53 69**

**PRZEPROWADZKI WE FRANCJI**  
**PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI**

– wynajem auta osobowego z szoferem

– dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

Plate } orme  
Gastrono } ique

**Pierwsza Paryska**  
**Hurtownia Spożywcza**  
**Produktów Polskich**  
**na Gieldzie w Rungis**

**W OFERCIE:**

• **świeże mięsa pakowane w waku**

- wołowe z Podhala

- wieprzowina

• **ryby bałtyckie**

- wędzone

- marynowane

- świeże

• **wędliny**

- w klasie premium

- naturalne bez konserwantów

Zapewniamy dostawy hurtowe  
na terenie całej Francji

Kontakt:

e-mail: pgastronom@free.fr

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis

❁ **WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ – 60€!**  
**TEL. 06.20.03.34.85**

❁ **A LOUER GRANDE MAISON**  
deux entrées indépendantes idéale parents-enfants.  
Bien située centre Morestel (38510). Belle vue, jardin,  
soleil, calme. 1480€ mensuels. **TÉL. 04 78 47 25 74.**

❁ **SPRZEDAM MIESZKANIE - IVRY sur SEINE**  
(2 pokoje + salon); Carefour, metro, RER, bus.  
**TÉL. 06 522 00 333.**

❁ **KOREPETYCJE Z FRANCUSKIEGO.**  
Nauczycielka/tłumacz po studiach w Paryżu, z doświadczeniem.  
Załatwienia urzędowe, redakcja dokumentów.  
Tel. 06 89 71 15 79; e-mail: abaginska3@gmail.com

❁ **Wynajmę kwaterę w Bukowinie Tatrzańskiej**  
- 300 m od basenów termalnych, 1000 m od wyciągu.  
Doba 45 zł od osoby.  
**T. 06 07 53 39 15; [00 48] 18 20 01 287**

**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą

(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 15 (2497): 21.04 2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 10.4.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 22 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>25</sup> - Pan rzeczywiście Zmar-  
twychwstał 8<sup>00</sup> - Octava dies 8<sup>30</sup> - Słowo  
Życia 8<sup>35</sup> - Wieś to też Polska 9<sup>50</sup> - Felieton  
10<sup>00</sup> - By odnowić oblicze ziemi 11<sup>10</sup> - Św.  
na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Jak my to widzimy  
11<sup>45</sup> - By odnowić oblicze ziemi 12<sup>45</sup> - Św.  
na każdy dzień 12<sup>50</sup> - Koncert życzeń 14<sup>15</sup>  
- Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> - Słowo Życia  
15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje  
16<sup>30</sup> - Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> - Reportaż(2)  
18<sup>00</sup> - Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> - Apel  
Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski  
punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach  
22<sup>10</sup> - Reportaż

**WTOREK 23 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widze-  
nia 8<sup>00</sup> - Reportaż 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>35</sup>  
- Muzyczne drogowskazy 9<sup>25</sup> - Wspomnie-  
nia z Polski 9<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 10<sup>00</sup>  
- Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień  
15<sup>00</sup> - Z wędką nad wodę 15<sup>50</sup> - Słowo Życia  
15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje  
16<sup>10</sup> - Aktualności WSKSiM 16<sup>15</sup> - Kalej-  
doskop młodych 16<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień  
17<sup>00</sup> - Program poradnikowy 17<sup>25</sup> - Św. na  
każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Regina  
Coeli 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla  
dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec  
20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup>  
- Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia  
22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Reportaż

**ŚRODA 24 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widzenia  
8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>15</sup> - Felieton 8<sup>30</sup> - Słowo  
Życia 8<sup>35</sup> - Program poradnikowy 9<sup>00</sup> - Kalej-  
doskop Młodych 9<sup>30</sup> - Reportaż 10<sup>20</sup> - Św.  
na każdy dzień 10<sup>30</sup> - Audycja generalna

14<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>30</sup> - Rozmowy  
niedok. 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 15<sup>55</sup> - Św. na  
każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Na  
zdrowie 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Po  
stronie prawdy 18<sup>00</sup> - Regina Coeli 18<sup>05</sup>  
- Informacje 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>25</sup> -  
Św. na każdy dzień 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup>  
- Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton  
21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje  
21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach 22<sup>10</sup> - Reportaż

**CZWARTEK 25 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widzenia  
8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>25</sup> - Słowo Życia 8<sup>30</sup> - Na  
zdrowie 9<sup>20</sup> - 7 sakrament 9<sup>45</sup> - Św. na każdy  
dzień 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok.  
11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Po stronie  
prawdy 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 15<sup>55</sup> - Św. na  
każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Z wędką  
nad wodę 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup>  
- Na tropie 17<sup>30</sup> - Reportaż 17<sup>55</sup> - Św.  
na każdy dzień 18<sup>00</sup> - Regina Coeli 18<sup>15</sup>  
- Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup>  
- Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton  
21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje  
21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat  
w obrazach 22<sup>10</sup> - Uniwersytet Biblijny

**PIĄTEK 26 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widze-  
nia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>30</sup> - Słowo Życia 8<sup>35</sup>  
- Z wędką nad wodę 9<sup>20</sup> - Św. na każdy  
dzień 9<sup>25</sup> - Na tropie 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup>  
- Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień  
11<sup>15</sup> - Wyptyły na głębie 14<sup>25</sup> - Św. na każdy  
dzień 15<sup>45</sup> - Słowo Życia 15<sup>55</sup> - Św. na  
każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Porady  
medyczne 17<sup>00</sup> - Jazda próbna 17<sup>30</sup> - Repor-  
taż 17<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> - Regina

Coeli 19<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa 19<sup>30</sup> - Dla  
dzieci 20<sup>00</sup> - Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec  
20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup>  
- Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia  
22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Wykład

**SOBOTA 27 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widze-  
nia 8<sup>00</sup> - Jazda próbna 8<sup>25</sup> - Słowo Życia  
8<sup>30</sup> - Porady medyczne 9<sup>30</sup> - Felieton 11<sup>00</sup>  
- Kropelka radości 12<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa  
14<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>50</sup> - 7 sakra-  
ment 15<sup>20</sup> - Słowo Życia 15<sup>30</sup> - Koncert  
życzeń 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Muzyczne  
drogowskazy 17<sup>00</sup> - Sanktuaria Polskie  
17<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż  
18<sup>00</sup> - Regina Coeli 18<sup>05</sup> - Informacje 18<sup>15</sup>  
- Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup>  
- Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Zacerp-  
nij ze źródła 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup>  
- Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup>  
- Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Mocni w wierze

**NIEDZIELA 28 KWIETNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widzenia  
8<sup>00</sup> - Spotkanie z M. Buczek 8<sup>30</sup> - Słowo  
Życia 8<sup>35</sup> - Koncert życzeń 9<sup>05</sup> - Św. na  
każdy dzień 9<sup>15</sup> - Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup>  
- Zacerpnij ze źródła 9<sup>30</sup> - Msza Św. 10<sup>30</sup>  
- 7 sakrament 11<sup>30</sup> - Dla dzieci 11<sup>55</sup> - Św. na  
każdy dzień 12<sup>00</sup> - Anioł Pański 12<sup>20</sup> - Wieś  
to też Polska 13<sup>30</sup> - By odnowić oblicze ziemi  
15<sup>45</sup> - Słowo Życia 15<sup>55</sup> - Św. na każdy  
dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Koncert życzeń  
17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Regina Coeli 18<sup>15</sup>  
- Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>00</sup>  
- Informacje 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton  
21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje  
21<sup>40</sup> - Octava Dies 22<sup>10</sup> - Jak my to widzimy  
22<sup>40</sup> - Bioetyczny detektyw. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA**

Marianna Kozuchowicz -	10 €
Maria Rosicki -	30 €
Jeanne Augustowski -	50 €
Stanisława Manys -	20 €
Stanisław Salach -	100 €
Mr Wojtczak Bernard -	100 €
Par. Aulnay Sous Bois i - ks. Jan Ciągło SChr -	455 €
Par. Le Blanc Mesnil - ks. Jan Ciągło SChr -	255 €
Par. Corbeil Essonnes - ks. Eugeniusz Szyszka -	300 €
Maria et Georges Lis -	20 €
Małgorzata i Jacek Nowakowski -	50 €
Alain Blanchet -	100 €
Józef Ostrowski -	150 €
Eugenie Wisniowski -	150 €
Helena Tkaczyk -	50 €
Krystyna Smati-Bryg -	70 €

Tadeusz Puszkarek -	20 €
Zeazny Mieczysław i Wanda -	40 €
Par. Rouvroy - ks. Adam Szymczak SChr -	59,20 €
Bractwo Różańcowe -	50 €
Par. Mericourt - ks. Adam Szymczak SChr -	60 €
Ass. Saint André -	50 €
Par. Marseille - ks. Andrzej Ignarski -	100 €
Par. Agay - ks. Zbigniew Kret SChr -	140 €
Par. Saint Denis - ks. Roman Wrocławski SChr -	100 €
Par. Nicea - ks. prał. Bronisław Rosiek -	350 €
Wasko Mirosława -	150 €
Dutkiewicz Helene -	20 €
Stasiak Stefania -	50 €
Rajezakowski Wladislava et Andre -	50 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,  
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



# UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

PROGRAM TV

22 – 28 kwietnia 2013

## PONIEDZIAŁEK 22 KWIETNIA

6<sup>10</sup> 17 Przystanek Woodstock 2011 7<sup>05</sup> Las bliżej nas – magazyn 7<sup>25</sup> Szaleństwo Majki Skowron – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>45</sup> Polonia w Komie 10<sup>55</sup> Tygodnik.pl 11<sup>40</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Nad rozlewiskiem – serial 13<sup>45</sup> Sztuka życia 14<sup>10</sup> Notacje – dokument 14<sup>25</sup> Dzika Polska – serial 14<sup>55</sup> Polskie ślady w Bułgarii – reportaż 15<sup>30</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Jak to działa – magazyn 16<sup>35</sup> Klimaty i smaki 16<sup>55</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Okrasa łamie przepisy – magazyn 18<sup>25</sup> Naszaarmia.pl 18<sup>50</sup> Cafe Historia 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Chichot losu – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Tygodnik Gospodarczy 23<sup>20</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>20</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Szaleństwo Majki Skowron – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## WTOREK 23 KWIETNIA

6<sup>05</sup> Tygodnik Kulturalny 6<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>25</sup> Maszyna zmian – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Tajemnica twierdzy szyfrów – serial 13<sup>50</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 14<sup>15</sup> Informacje kulturalne 14<sup>40</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>20</sup> Tygodnik Gospodarczy 16<sup>55</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Wiera Gran – dokument 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Po prostu 23<sup>35</sup> Hala odlotów 0<sup>20</sup> Sztuka życia – serial 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Maszyna zmian – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## ŚRODA 24 KWIETNIA

6<sup>05</sup> Kocham Kino – magazyn 6<sup>40</sup> Sztuka życia – serial 7<sup>00</sup> Jedna Scena – magazyn 7<sup>25</sup> Do przerwy 01 – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na

śniadanie 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Chichot losu – serial 13<sup>50</sup> Zagadkowa blondynka 14<sup>55</sup> Po prostu 15<sup>50</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Kocham Kino – magazyn 16<sup>55</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Benefis 18<sup>55</sup> Jedna Scena – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Warto kochać – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>45</sup> Tajemnice Watykanu – serial 0<sup>15</sup> Polskie ślady w Bułgarii – reportaż 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Do przerwy 01 – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## CZWARTEK 25 KWIETNIA

6<sup>05</sup> Kultura głupcze – magazyn 6<sup>40</sup> Notacje – dokument 6<sup>55</sup> Jak to działa – magazyn 7<sup>25</sup> Żegnaj Rockefeller – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>40</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 14<sup>45</sup> Tajemnice Watykanu – serial 15<sup>15</sup> Załoga Eko II – magazyn 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> Kultura głupcze – magazyn 16<sup>55</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 18<sup>55</sup> Informacje kulturalne 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Trzeci oficer – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Instykt – serial 23<sup>40</sup> Fryderyki 2013 1<sup>00</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>30</sup> Żegnaj Rockefeller – serial 1<sup>55</sup> Dobranocka 2<sup>15</sup> Wiadomości

## PIĄTEK 26 KWIETNIA

6<sup>10</sup> Warto kochać – serial 7<sup>00</sup> Nasza pani doktor – reportaż 7<sup>30</sup> Między nami bocianami – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>50</sup> Polonia w Komie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Wszystko po krakowsku – koncert 14<sup>20</sup> Fryderyki 2013 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup>

Hala odlotów 16<sup>55</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> 17 Przystanek Woodstock 2011 18<sup>55</sup> Ex Libris – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Wielki bieg – dramat 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Między nami bocianami – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## SOBOTA 27 KWIETNIA

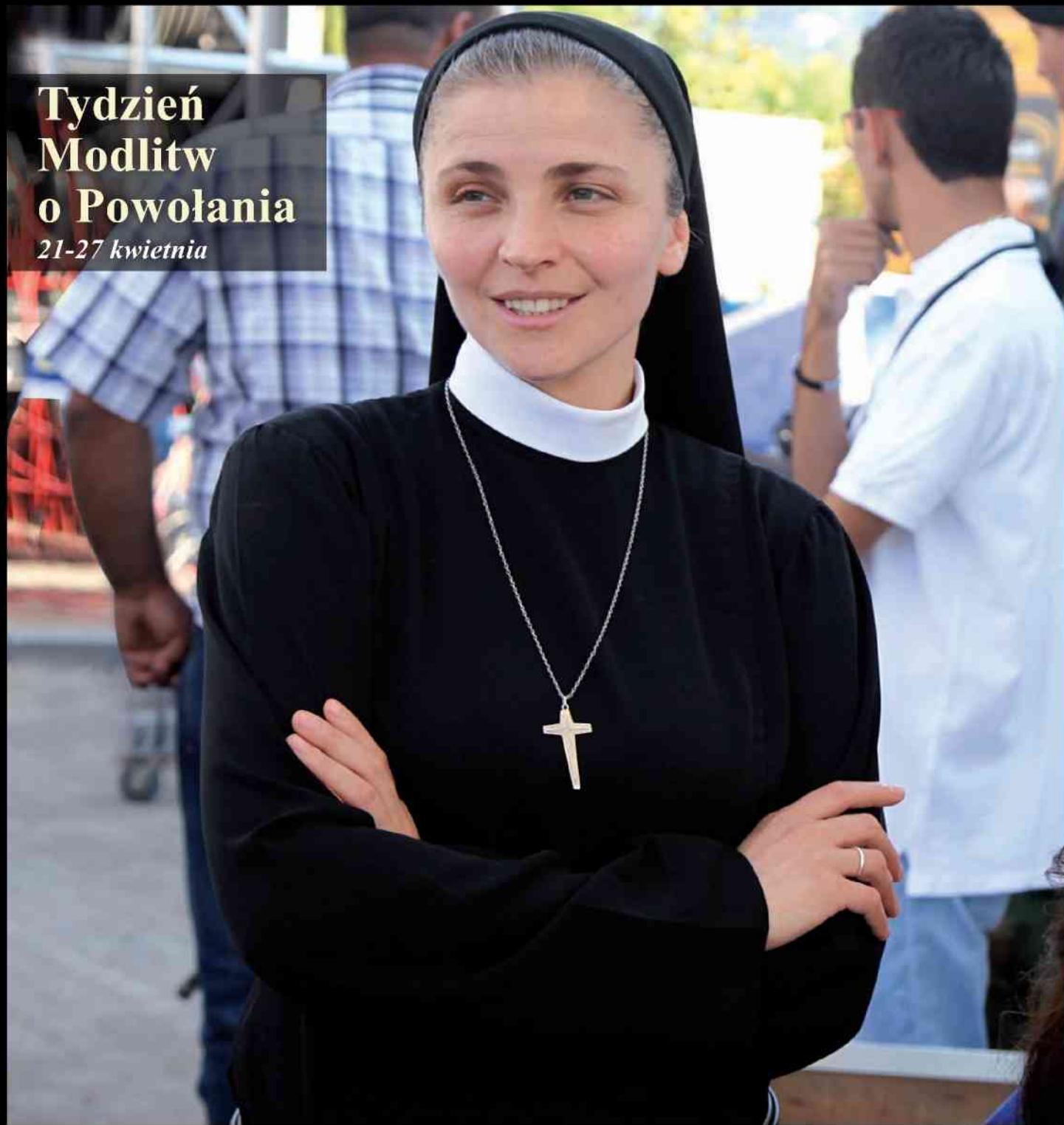
6<sup>35</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>55</sup> Polonia 24 9<sup>40</sup> Szaleństwa Panny Ewy – serial 10<sup>40</sup> Załoga Eko II – magazyn 11<sup>10</sup> Pogranicze w ogniu – serial 12<sup>10</sup> Polonia w Komie 12<sup>20</sup> Opole! Kocham Cię! 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży – magazyn 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Czesław Niemen – dokument 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Zagadkowa blondynka 19<sup>35</sup> Polonia w Komie 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>40</sup> Tajemnica twierdzy szyfrów – serial 21<sup>35</sup> Opole! Kocham Cię! 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Dom – serial 23<sup>50</sup> 33 Wieczory Humoru i Satyry – Lidzbark Warmiński 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

## NIEDZIELA 28 KWIETNIA

6<sup>00</sup> Wszystko przed nami(5) – telenowela 8<sup>25</sup> Polonia 24 8<sup>55</sup> Awantura o Basię – serial 9<sup>30</sup> Ziarno – magazyn 10<sup>00</sup> Msza św.- Bazylika Prymasowska w Gnieźnie 12<sup>10</sup> Daleko od szosy – serial 13<sup>40</sup> Opole! Kocham Cię! 14<sup>00</sup> Pod Tatrami – magazyn 14<sup>20</sup> Dom – serial 15<sup>50</sup> Polonia w Komie 16<sup>05</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 16<sup>55</sup> Dzika Polska – serial 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Wszystko po krakowsku – koncert 19<sup>15</sup> Szlakiem gwiazd – reportaż 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>40</sup> Nad rozlewiskiem – serial 21<sup>35</sup> Opole! Kocham Cię! 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl 22<sup>55</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 23<sup>50</sup> Cudowne miejsca – Wielkie Sanktuaria Polski – Łągielniki 0<sup>25</sup> Załoga Eko II – magazyn 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

**Tydzień  
Modlitw  
o Powołania**

21-27 kwietnia



Fot. Tadeusz Różycki



**Obniżamy ceny  
transportu  
na terenie Francji**

**www.i-mat.pl**

**POLSKIE MATERIAŁY  
BUDOWLANE**



tel. +33 620 115 387

tel. +48 515 276 023

tel/fax +48 17 22 70 299 | e-mail: [i-mat@o2.pl](mailto:i-mat@o2.pl)